Nr. 308 (z dod. por.). Dnia 7 listopada. Czwartek. Dnia 26 października (7 listopada) 1889 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-ej zrana—i

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

— Jutro, jako w oktawę uroczystości Wszystkich Świętych, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odbędzie się dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcjańskich.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Opinja publiczna w Europie łączy powszechnie ogniwem ścisłego związku dwa współczesne fakta: pobyt cesarza Wilhelma nad Bosforem i podróż hr. Kalnokyego do Fredrichsruhe, powtórną w ciągu bieżącego roku. Chronologicznie schodzą się one nieomal co do godziny ze sobą: wczoraj w południe cesarz Wilhelm opuszcza Konstantynopol, a hr. Kalnoky lauenburskie Tusculum kanclerza; hr. Herbert Bismark przybywa zaś w tych dniach do Wiednia, tędy obierając kierunek powrotny swej wycieczki przy boku monarchy do Konstantynopola. Mówią wreszcie, że w powrocie z Monzy, dokąd cesarz Wilhelm w d. 12-ym b. m. na dwa dni jeszcze doskoczy, nastąpi zjazd jego z cesarzem Franciszkiem Józefem na ziemi austrjackiej.

Wszystkie te spotkania i podróże wydają się powiązanemi ścisłym związkiem z ostatnim, pełnym doniosłości zjazdem w Berlinie. Dzienniki petersburskie wyrażają jednomyślne przekonanie, że zjazd ów wpłynął na pewne modyfikacje w polityce zewnętrznej Niemiec. Przypuszczaćby należało, że ks. Bismark przyjął na siebie rolę, ulubioną dla siebie i zwykle dotąd skuteczną, „uczciwego maklera", celem wyszukania linij stycznych pomiędzy interesami dwóch wielkich sąsiednich mocarstw, o ile uwidoczniają się one na Wschodzie. Być może, że ks. Bismark zechce nakłonić hr. Kalnokyego, aby zaniechał w przyszłości tak manifestacyjnego popierania rządów bułgarskich ks. Ferdynanda, jak to się praktykowało dotąd, wywołując w mowie tronowej tego ostatniego znany ustęp wdzięczności dla Austro-Węgier, ośmielający bułgarów do dalszego opierania się traktatowi berlińskiemu.

Drugiem pytaniem, podnoszonem także przez prasę petersburską, jest wynik rozmów i rokowań politycznych, jakie toczyły się wczoraj nad Bosforem? Życzonoby sobie, aby Turcja nie opuszczała zasady bezwzględnej neutralności, której dotąd dosyć wytrwale przestrzegała. Nie brak było z Berlina prowokacji do wykolejenia jej z tej postawy, „cechującej się głuchą apatją i bezmyślnym indyferentyzmem", jak pisały świeżo *Politische Nachrichten*, inspirowane z wnętrza gmachów rządowych nad Spreą. Są to wszystko pytania, na które przyszłość dopiero odpowie. Serdeczność przyjęcia, wieszanie sobie złotych łańcuchów na piersiach i obdarowywanie się garniturami meblowemi, nie rozstrzyga o politycznej naturze spotkania i jego wynikach. Że wyniki są ważne i zdolne wpłynąć na nową konfigurację przymierza potrójnego, dowodzi fakt, że cesarz Wilhelm udaje się raz jeszcze do Monzy, aby je osobiście zakomunikować królowi Humbertowi.

We wtorek przeto rozpoczęła się w parlamencie rzeszy niemieckiej wielka walka zapaśnicza o ustawę przeciw socjalizmowi. Rozpoczął ją szanowny przedstawiciel centrum katolickiego, stary Piotr Reichensperger, oświadczając się stanowczo przeciw wszelakiemu przedłużeniu ustaw wyjątkowych. Sąd jego streścił się w rzuceniu śmiałego pytania: „Czy, zakuwszy robotników niemieckich w polityczną niewolę, wypada się dziwić, jeżeli przedzierzgają się w demokratów socjalnych?" Mówca żądał raczej ustawy, ograniczającej prawo koalicji pryncypałów. Cała ta kwestja da się rozwiązać tylko pod hasłem prawd chrześcjaństwa, porządku i miłości ojczyzny.

Imieniem nacjonal-liberałów oświadczył dep. Cuny, że stronnictwo to nie uważa ustawy wyjątkowej dziś jeszcze za zbyteczną, że domaga się wszelako pewnych zmian łagodzących. Jako takie wskazuje mówca: zupełne zniesienie formy t. zw. małego stanu oblężenia i połączonych z nim banicyj; zawieszanie wykonywania wyroków, zabraniających czasowo lub stale wydawnictwa gazet i innych druków, do chwili rozstrzygnięcia apelacji; zastąpienie komisji zażaleń zwyczajnemi sądami, zwłaszcza zaś najwyższym sądem administracyjnym.

Poprawkom tym urąga znany przewódzca socjalistów parlamentarnych, dep. Liebknecht, uważając je za niewystarczające. Mówca cofa się w przeszłość. Ustawa wyjątkowa powstała w r. 1878-ym po zamachach Hoedela i Nobilinga. Wówczas telegrafował kanclerz do Berlina: „Ustawy przeciw demokracji socjalnej!", jakkolwiek dotąd nie dowiedziono, aby Hoedel i Nobiling byli socjalistami. Hoedel był zwolennikiem Stoeckera, a Nobiling nacjonal-liberałem. Socjaliści niemieccy zachowywali się zawsze poprawnie, nawet drakońskie prawa wyjątkowe nie popchnęły ich do nadużyć; pragną oni tylko reform organicznych. Pozostaną zawsze tem, czem są, ponieważ oparci są o niezmienną zasadę, nie jak konserwatyści i nacjonal-liberały, którzy przypominają manekiny Kartezjusza; gdy ich się palcem dotknie, kurczą się i znikają. (Śmiech).

Prawo dzisiejsze wydało bohaterów i męczenników. Wykonywanie prawa jest tendencyjnem i tamuje wszelki ruch stowarzyszeń. Usiłują uwieść socjalistów błyskotką „państwowego socjalizmu"; mówią o tem szeroko, że korona w Niemczech jest socjalistką. Mówca nie wierzy w ten socjalizm koronny od chwili, gdy stronnictwa zwlokły koronę z jej niedościgłych wyżyn na poziom walki stronnictw, gdy korona stała się także stronnictwem. Właściwą anarchistką w Niemczech jest prawica zachowawcza z jej pojęciami wyłączności kastowej i samolubnego interesu.

Po mowie Liebknechta odroczono rozprawy do dnia następnego.

Br. Z.

Z krainy wróżek.

(Korespondencja specjalna *Kurjera warszawskiego*.)

(Dokończenie.)

Paryż d. 30-go października.

W tym chaosie i ścisku gubimy się jednak w zakrętach. Wpadamy do oddziału anatomicznego, gdzie porozstawiano przepyszne woskowe modele. Najbardziej zajmujące są tu witryny, w których poumieszczano czaszki złodziei i morderców z kolekcji profesora Lombroso. Tłumy cisną się dokoła tych szyb, po za któremi straszne, ohydne, leżą odrobione z wosku głowy morderców, warjatów, ojcobójców. Niektóre podobizny zbrodniarzy mają wyraz twarzy rozjaśniony, ba! dobroduszny nawet. Wstrząśnięta do głębi wydostaję się z pośrodka otaczających mnie ludzi, śmiejących się serdecznie z tych głów potwornych, znajduję mego żołnierzyka studjującego system muskularny i razem udajemy się wreszcie do laboratorjum Lavoisiera.

Jest ono — jest, w kącie zaciemnionym tak, że z trudnością przychodzi odróżnić znajdujące się tam przedmioty. A szkoda! bo przedmioty te są wszystkie te same, które służyły Lavoisierowi podczas jego mozolnej pracy.

Sam Lavoisier, odrobiony z wosku w naturalnej wielkości, stoi okryty zieloną szatą pośrodku laboratorjum. Przegląda jakiś płyn, zawarty w szklanem naczyńku. Na stole leży olbrzymia księga oparta o rodzaj pulpitu. Dokoła porozstawiane retorty. W głębi piec. Bliżej, pod ścianą, ławka i beczka. W pomroce dostrzedz można, że ściany są pokryte napisami greckiemi.

Naprzeciw, w witrynach porozkładano rozmaite przedmioty, należące do tego wielkiego człowieka. A więc — zegarek, busola, termometr kieszonkowy.

Dalej książki z notatkami autograficznemi Lavoisiera, jego listy, manuskrypta od r. 1764-go do 1793-go. Portfeuille czarny, wagi, dalej dzwon do gazów. Oto wszystko.

Żołnierzyk mój pogrąża się cały w rozpatrywaniu tych przedmiotów. Jest w siódmem niebie. Korzystam z tej ekstazy i... nikczemnie—uciekam. Los mnie karze, bo wpadam znów do oddziału anatomicznego, spotykam twarze morderców, zamykam ze strachu oczy i wreszcie na lewo wydostaję się do sekcji II-ej, w której zebrane tłumy bawią się bardzo wesoło.

I jakże się nie bawić, skoro na samym wstępie sklep garncarza gallo-romańskiego zabawia oko. Dama w drobnych, kręconych loczkach kupuje od garncarza przystrojonego w bluzę jakieś naczynie, które on z pułki zdejmuje. Naprzeciw widzimy ateńczyków, wypalających swe naczynia w bardzo prymitywnie urządzonem ognisku. Trzech mężczyzn i jedna kobieta zajęci są przy tej robocie. Kobieta ma długą błękitną szatę i włosy wysoko w ślimak skręcone.

Chciałabym dojrzeć strój mężczyzn, lecz tłum nie dozwala mi zbliżyć się do balustrady. Wolę więc studjować historję pisma, bo mi to o wiele łatwiej przychodzi. Notuję więc sobie zgłoski archaiczne greckie z 600—550-go r. przed Chr. Jest to kopja. Oryginał w bronzie—znajduje się w zbiorach Louvru. Dalej *Exvoto* z Kartaginy i napisy arabskie.

Tuż pod tronem na kółkach królów asyryjskich, wykonanym według płaskorzeźby pałacu Khosabad, umieszczono kamiennego lwa pokrytego hieroglifami. Obok cegły babilońskie z pieczęcią Nabuchodonozora. Dalej złocą się i czernią pisma arabskie, pochodzące z Tunisu. Podnoszę cokolwiek głowę i—o cudo! dostrzegam jakąś figurę nie otoczoną tłumem ludzi. Spieszę czemprędzej — nie mogę sobie wytłumaczyć tego fenomenu. Jest to historja architektury. Zupełnie swobodnie przyglądam się architektowi chaldejskiemu, siedzącemu na podwyższeniu. Spowity cały w białą tkaninę, odpoczywa po ukończeniu roboty. Na kolanach leży tabliczka z planem fortyfikacyj i z drewienkiem do kreślenia. W witrynie, u stóp manekina, leżą narzędzia, młoty, kielnie, łopatki używane przed wiekami przy wznoszeniu gmachów.

Jakieś dziwne wrażenie odnosi się z tak nędznie urządzonego oddziałku architektury. Zakrawa to na żart prosty. Ta mała witrynka i ta woskowa figurka mają przedstawiać rozwój sztuki, która w zamierzchłych dziejach zdawała się czerpać siły i natchnienia u Tytanów olbrzymich?

Daleko większą przestrzeń poświęcono egipcjanom, tkającym swe sławne płótna. Cztery kobiety, ubrane w białe worki, przytrzymane na ramionach szelkami z płótna, zajęte są tą pracą. Na ścianach porozwieszano obrazy, przedstawiające tkanie, wykonywane przez mężczyzn.

Tylko prosta barjera oddziela egipcjanki od chińczyków, zajętych fabrykacją emalij. Siedmiu ukośnookich młodzieńców w błękitnych bluzach, z warkoczami na głowach, mozoli się nad emaljowaniem naczyń najdziwniejszego kształtu. Po za maluchną przegrodą widzimy chińczyka, drukują-

Z muzyki.

Ukazanie się na estradzie koncertowej w Towarzystwie muzycznem p. Mikołaja Siccard'a stanowiło jeden z główniejszych czynników zaciekawiających wczorajszego wieczoru.

P. Mikołaj Siccard jest skrzypkiem w pełni młodzieńczych, rozwijających się sił. Młodość jego artyzmu ma jednak dobre podstawy — jako uczeń Massarta i Joachima, widocznie stara się o wszechstronność w dziedzinie swego instrumentu, lecz, jak dotąd, przeważają w jego grze cechy szkoły francuskiej.

Ujawnia się to i w wyborze utworów popisowych: allegro z koncertu (E major) Vieuxtemps'a i tarantella-scherzo H. Wieniawskiego, należą również do dzieł typowych tej szkoły. Artystyczne dążenia swe młody artysta zdaje się obecnie skupiać w zapanowaniu jaknajdokładniejszem nad techniką, w której dosięgnął już niepospolitego wyrobienia. Ze szczegółów technicznych, zwracają uwagę zwłaszcza *staccata* (z dołu do góry smyczka, a więc ciągnione), odznaczające się istotnie lekkością i powiewnością.

Ton, jakkolwiek szlachetny, nie wyróżnia się jeszcze rozmiarami. Pod względem estetycznego traktowania znać jeszcze brak skupienia się rzeczywistego wszystkich czynników składowych w artystycznie skrystalizowaną całość.

Oprócz powyżej wymienionych utworów, p. Siccard wykonał arję Bacha i pieśni cygańskie Sarasatego. Arja Bacha, która stanowi jedną z najczystszych pereł liryzmu instrumentalnego, tym razem była prawdziwą męką dla słuchaczów wskutek niedostrojenia solowego instrumentu do towarzyszącego fortepianu. A jednak intonacja p. Siccarda odznacza się czystością i pewnością. Wynik to zapewne nieuwzględnienia wysokiej temperatury, która zazwyczaj panuje w salach redutowych.

W części wokalnej przyjęli udział: pani Pankiewiczowa i p. Jeromin.

P. Pankiewiczowa (nie tak dawno jeszcze znana jako panna Bohte, uczennica prof. Horbowskiego) jest śpiewaczką, obdarzoną pięknym, świeżym sopranem, nad którym widocznie z zapałem i powodzeniem w dalszym ciągu pracuje. W wykonaniu bardzo dokładnem arji Agaty z aktu drugiego „Wolnego strzelca" Webera znać poważne dążenia, do których urzeczywistnienia nie dostaje jeszcze odpowiedniej siły i ożywczego temperamentu. W pieśniach jednak utworu swego męża, p. Eugenjusza Pankiewicza, utalentowana śpiewaczka umiała się zdobyć na sporą dozę szczerego liryzmu.

P. Jeromin wykonał zawsze piękne „Czaty" Moniuszki i pieśń „Stary król" Hertza. Prawdziwym trjumfem i dla wykonawcy i dla kompozytora była pieśń Z. Noskowskiego „Stach", którą p. Jeromin zmuszony był powtórzyć na powszechne żądanie. Drobny ten utwór wyróżnia się potęgą prawdziwego życia, spowitego w skromną lecz rzeczywiście artystyczną szatę.

St. Ciechomski.

Fonograf w Wiedniu.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Wiedeń 5-go b. m.

W poniedziałek, w d. 4-ym b. m., wieczorem (jakeśmy to zaznaczyli w telegramach), p. Wangemann, pełnomocnik Edisona, zapoznający Europę z jego fonografem, wystąpił na zaproszenie „Związku prasy zagranicznej" w sali koncertowej zakładu Ronachera.

Zebrało się towarzystwo dobrane, choć niezbyt liczne, wszystkiego około 250-iu osób. Skąpo udzielane karty wejścia przez „Związek" sprawiły, iż wygodnie, bez tłoku, obecni kolejnemi grupami wysłuchać mogli objaśnień Wangemanna.

Szczególniej ustęp, dotyczący zastosowania fonografu w celach muzycznych, zajął wszystkich. Poważne przysługi przyrząd ten oddać może dyrektorom orkiestr przy studjach nad większemi dziełami. Każdy z instrumentów z osobna, nierówności ensemblów i wszelkie najdrobniejsze uchybienia w wykonaniu, fonograf sumiennie notuje.

Nie same jednak tylko produkcje fonograficzne objęte były programem zebrania.

Rozpoczęła je deklamacja p. Dutertre (Plucińskiego), artysty paryskiego „Odeonu", który uprzednio występował po razy kilka z wielkiem powodzeniem we Lwowie. Wypowiedział on oklaskami nagrodzone „Błogosławieństwo" Coppée'go.

Śpiewała także panna Abendroth, stypendystka sejmu galicyjskiego. Głos śpiewaczki i postać jej, to „szczera wiosna". To też z olbrzymim sukcesem odśpiewała artystka wielką arję „Semiramidy", ale niestety jedną jedyną tylko, gdyż nazajutrz wystąpić miała jako Rosina w „Cyruliku".

Szkoda, że śpiewu panny A. nie wchłonął w siebie fonograf, ale nie był na to przygotowany.

Następnie około dwóch godzin czasu produkował się wynalazek Edisona.

Zaczął oddaniem popularnej obecnie w Wiedniu arji z „Normy", śpiewanej przez Lilli Lehman. Zdziwienie było niemałe, gdy z przyrządu rozległ się po sali śpiew z całą jego śmiałą koloraturą, który, dzięki doskonałym akustycznym warunkom sali i panującej w niej ciszy, do najdrobniejszych szczegółów wypadł dokładnie.

Dokładność ta cechowała wszystkie reprodukcje.

Gdy fonograf wystąpił z przyjętym w siebie w Paryżu we wrześniu jeszcze kwartetem śpiewaczek węgierskich, obecni mieli sposobność porównać głos fonografu z kwartetem, odśpiewanym w przyległej sali przez bawiące właśnie w Wiedniu siostry Tacianu. Porównanie wypadło na korzyść przyrządu, nawet dysonans w końcowym akordzie pozostał bez zmiany.

Między innemi fonograf popisywał się nadto reprodukcją gry na fortepianie panny Hofmann z Brukselli, marszem Boulangera, marszem „Fonograf" i t. p.

Po przedstawieniu nastąpił bankiet w salach galeryjnych ponad salą koncertową.

Prezes „Związku", Brinsley Richards, wnosił po angielsku zdrowie Wangemanna, panny Abendroth i Plucińskiego; wiceprezes zaś, przedstawiciel *Kurjera warszawskiego,* Szczepański, po francusku zdrowie pani Richards.

Zebranie, odznaczające się ku wielkiemu zdziwieniu niemców, elegancją i swobodą, zakończyły tańce, w kilkanaście par prowadzone do rana.

Wykonano także nowy taniec „*rodger cavalle*", przypominający wielce krakowską figurę mazura.

Wśród obecnych zauważyliśmy: Stanisława Koźmiana, p. Korytowskiego z ministerjum i pannę Kaftalównę z Warszawy i w. in.

—s—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż w kwestji umieszczenia lekcyj gimnastyki w planie zajęć szkolnych komitet ministerjum oświaty powziął następującą decyzję: Lekcje mają zaczynać się, jak dotąd, o godzinie 9-ej rano. Każda lekcja trwa 50 (zamiast 55 minut. Pomiędzy pierwszą a drugą lekcją oraz pomiędzy czwartą a piątą jest przerwa 5-minutowa; pomiędzy drugą a trzecią lekcją—przerwa 20 minut przeznacza się na śniadanie. Pomiędzy godziną trzecią a czwartą następuje przerwa 50-minutowa, przeznaczona na gimnastykę. W ten sposób nowy podział będzie taki: pierwsza lekcja od godz. 9—9-ej g. 50 m.; druga od g. 9 m. 55 do g. 10 m. 45; od g. 10 m. 45—11 m. 5—śniadanie; trzecia lekcja: od g. 11 m. 5 do g. 11 m. 55; od g. 11 m. 55 do 12 m. 45 lekcja gimnastyki; czwarta lekcja od g. 12 m. 45 do g. 1 m. 35 i piąta od g. 1 m. 40 do g. 2 m. 30.

= *Nowosti* dowiadują się, iż ministerjum spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z ministerjami finansów i dóbr państwa, postanowiło zająć się energicznie sprawą otwarcia granicy dla eksportu bydła russkiego na rynki zagraniczne. Jak wiadomo, jedną z najważniejszych przyczyn była obawa przeniesienia zarazy, która w ostatnich czasach srożyła się w Rosji. Aby usunąć tę obawę, ministerjum spraw wewnętrznych wydało przepisy, tyczące się rozciągnięcia ścisłej kontroli weterynaryjnej nad bydłem, przeznaczonem na wywóz za granicę. Według wzmiankowanych przepisów, każde zrewidowane przez weterynarza bydlę winno mieć na uchu lub rogu stempel 3. Ponieważ zastosowanie nowych przepisów napotkało w praktyce na pewne trudności, przeto ministerjum wysłało pomocnika zarządzającego wydziałem weterynaryjnym, N. P. Peszticza, do ważniejszych punktów eksportu bydła w celu wyjaśnienia wynikających nieporozumień.

= Dowiadujemy się, iż podania rozmaitych przedsiębiorców o udzielenie im pozwoleń na otwarcie nowych fabryk wód mineralnych i w ogóle gazowych zostały odrzucone, według bowiem postanowienia departamentu lekarskiego, właścicielami pomienionych fabryk mogą być tylko prowizorowie aptekarscy lub chemicy, posiadający dyplomy naukowe.

---

cego olbrzymiemi zgłoskami na długich pasmach papieru jakieś cytaty niewątpliwie niezmiernie wzniosłe i rozumne. W głębi siedzi starzec, wprawiający w ekstazę tłumy francuzek, ze względu na siwą brodę i na masę zielonych liści, w które jest przystrojony.

Jest to cesarz Fur-Hi, wynalazca... pisma.

Na prawo rozpostarła się Danja, przedstawiając wojownika z epoki bronzu, jako też jego żonę. Dokoła porozkładano czaszki grenlandczyków i porozwieszano ryciny, przedstawiające mieszkańców północy w najrozmaitszych pozach i kostjumach.

Zimno tu i jakoś smutno — zwracam się więc ku wyjściu i natrafiam znów na broń, porozrzucaną po gablotkach i szafach oszklonych. Więc sztylety, pierścionki, siekiery kamienne, klamry z grobów Merowingów, lanca, sztylet trójkątny, grzebienie i kości na których rzeźbiono rozmaite ornamenta nawet z zacięciem artystycznem.

Widzę, że już w tej sekcji nie pozostaje mi nic innego, jak tylko udać się pomiędzy tłumy, zalegające środek oddziałów i za pomocą pięści wywalczyć dla was jeszcze kilka wrażeń.

A więc na podwyższeniu dostrzegam grupę, złożoną z dwojga osób i zatytułowaną „Pierwsi artyści." Kobieta i mężczyzna, okryci skórami, zajmują się żłobieniem kamieni. Dalej, widzę azteków, fabrykujących papier Agave! Następną grupę formują „Pierwsi architekci", ludzie w pół nadzy, o atletycznej budowie i długich, czarnych włosach, budujący Dolmen, w dolinie Sekwany.

Tłum popycha mnie do czwartej grupy, zajmującej prawie najwięcej miejsca. Mamy tu górę, płot i dwoje ludzi skórami pookrywanych. Są to pierwsi metalurżyści, a ta przestrzeń pomiędzy płotem i strumykiem, to pracownia odlewcy.

I wszędzie widzę kobietę, pomagającą mężczyźnie w jego zatrudnieniach, wszędzie jest ich dwoje, mozolących się nad pracą. Nawet u pierwszych przemysłowców, stanowiących piątą grupę, prześliczna kobieta dopomaga mężowi. Tylko dwóch negrów z Sudanu kuje żelazo bez pomocy niewieściej. Zato w obozie samojedów, który się rozłożył w środku sali, jest dosyć kobiet w namiocie i dokoła namiotu. Pozaszywane w skóry siedzą, lub krzątają się koło ogniska. Dokoła śnieg, sanki rącze kują przed namiotem; samojed od stóp do głów odziany futrem idzie ku namiotowi.

Oto cała zawartość tych trzech sekcyj. Wyszedłszy z nich, napotykamy wystawę teatralną, o której wam tak szczegółowo pisałam. Po za teatrem jest sekcja IV-ta, zawierająca okazy odnoszące się do budowy dróg i mostów. A więc wspaniały model mostu Maria Pia na Douro, długości 354 metrów. Wysokość łuku wynosi 160 metrów. W rzeczywistości musi to być rzecz wspaniała. Obok, niewiadomo dlaczego, postawiono prześliczne dwie karetki z XVII-go wieku i rodzaj faetonu nazwy Flinguette hollandaise. Jest to ładne cacko, które wobec masy modeli mostów, wiaduktów, tam—zupełnie jest nie na miejscu. Groble, sypane w porcie marsylskim, tamy o ruchomej klawiaturze, bulwarki z Candau—wszystko to robi wspaniałe wrażenie. Zdala migocą tysiącem barw szkła morskich latarni, rznięte w pryzmaty. Po za oddziałem latarni studjować można dowoli zegarmistrzowstwo, w dwóch pracowniach z XVIII-go wieku. W środku oddziałów rozłożono w grupach udoskonalanie narzędzi do pracy. Dla stolarzy zrobiono sposoby obrabiania drzewa. Rolnicy mają pługi, grabie, wialnie, skopki na mleko, wszystko od pierwotnych zupełnie zacząwszy. Dalej—rozsiadło się żelazo, a więc modele kopalń, odłamy, ruda, wielki krąg żelaza z r. 1730-go, z kopalni d'Anzin.

Któż zdoła jednak wyliczyć to wszystko, co zawiera ta olbrzymia sekcja, te tkalnie mechaniczne z Geunes, te cudne meble z kolekcji Chabot-Karbu i tyle innych okazów mrówczej pracy ludzkiej? A przecież schody prowadzą jeszcze na górę, gdzie każda lekcja ma swoje dopełnienie... A przecież tysiące witryn i szafek porozstawiano na zewnątrz sekcji, a pod ścianami rozsiadły się księgarnie, litograficzne zakłady, fotografiści, muzeum Plantina i modele i przeróbki prac osad rolnych i zakładów wychowawczych.

Opisać to wszystko drobiazgowo--któżby się kusił, a wreszcie rzeczy te trzeba widzieć, aby nabrać o nich dokładnego wyobrażenia.

I jakkolwiek małą stosunkowo przestrzeń zajmuje ta część wystawy, to przecie rzuca ona dość silne światło na olbrzymi postęp cywilizacji. Uczyniono to dla mas, cisnących się tutaj dniami całemi, dla tych mas z prowincji i z zakątków Paryża przybyłych, zgromadzono tu te cenne dokumenta, ubrano w formę najprzystępniejszą, przystrojono cackami dla przyciągnięcia łatwiejszego. Lecz... cel chybił. Masy rzuciły się na cacka—łakome widowisk jak i tłoczą się teraz przed woskowemi grupami, w muzeum Grevina, ciesząc się z nagich pleców azteków lub czarnych pięt negrów.

I zdaje mi się, że jeszcze dziesiątki lat przejdą, zanim ci, dla których ten zakąt wystawy urządzony został—zrozumieją jego doniosłość i przestaną wołać z idjotycznym śmiechem:

— *Regardez... le bonhomme en cire!...*

Gabrjela Zapolska.

= Władza szkolna rozesłała do dyrektorów gimnazjów, szkół realnych i do inspektorów progimnazjów okólnik ministerjum oświaty, w którym wyjaśniono, iż chociaż egzamina kandydatów, nowowstępujących do klasy I-ej, odbywać się mają w maju, jednak w razie wakansów, przyjęcie świeżych kandydatów może się uskuteczniać w ciągu całego roku szkolnego.

= W r. b. zaprowadzono zmiany w ocleniu skrawków i masy bawełnianej, wosku, wosku skalnego, krochmalu, ryżu i wełny. Według obliczeń departamentu dochodów celnych, należy się spodziewać, iż dowóz tych towarów z zagranicy zmniejszy się, chociaż przywóz wosku skalnego, potrzebnego do wyrobu ceraziny, prawdopodobnie nie ulegnie zmianie. Co się tyczy ryżu, to cło od niego zniżono do 70 kop. w celu powiększenia jego dowozu przez granicę europejską, ponieważ od r. 1885 ryż głównie dowożono z Azji.

= Departament celny nadesłał wczoraj tutejszemu Towarzystwu przemysłu i handlu do rozpatrzenia referat o wyrobach dżutowych, bawełnianych, powroźniczych i w ogóle z lnu i konopi wyrabianych.

= Kolej nadwiślańska wynajmuje 200 wagonów towarowych od kolei rybińsko-bołogoskiej; w tym celu delegowany został do Bołogoje jeden z inżenierów wydziału mechanicznego, pan Br.

= Przed rokiem został podniesiony projekt, aby, nie czekając na zamierzone rozszerzenie miasta, poddać juryzdykcji warszawskiej policji najbardziej zaludnione przedmieścia, znajdujące się na terytorjum powiatu, a mianowicie: Nową Pragę, Szmulowiznę, Pelcowiznę, Targówek, Powązki, Wolę i Mokotów. Dla urzeczywistnienia tego projektu wypadało jednak zwiększyć personel policyjny, co pociągnęłoby za sobą znaczne wydatki, których miasto nie mogłoby ponosić. Powyższy wzgląd, stający na przeszkodzie całemu zamiarowi, ma być teraz usunięty w ten sposób, iż ministerjum spraw wewnętrznych wyasygnuje pewną sumę z funduszów, przeznaczonych na utrzymywanie straży ziemskiej, a to, co będzie brakowało do osiągnięcia potrzebnej normy, będzie pokryte przez właścicieli posesyj, zakładów przemysłowych i handlowych, jakich się wiele na przedmieściach wyżej wymienionych znajduje. Kwestja ta, o ile nam wiadomo, przed upływem r. b. ma być rozstrzygnięta.

= Wskutek żądania władzy wojskowej, składy nafty kaukaskiej, mieszczące się na Pelcowiźnie, mają być przeniesione do innej miejscowości.

= W pobliżu rogatek powązkowskich, na placu sąsiadującym z ul. Dziką, wykończany jest z funduszów okręgu komunikacyjnego obszerny murowany budynek dla pomieszczenia maszyn i narzędzi, potrzebnych do konserwacji i ubijania dróg żwirowych.

= Rozkład biegu pociągów na kolei iwangrodzko-dąbrowskiej na sezon zimowy pozostanie ten sam, jaki był w sezonie letnim.

= W dniu wczorajszym w biurze kontroli kolei terespolskiej odbyły się narady statystyków tutejszych kolei w celu bliższego porozumienia się co do ujednostajnienia manipulacji nowych czynności statystycznych, zaprowadzanych z rozporządzenia władzy ministerjalnej na wszystkich kolejach. W naradach tych przyjmowali udział, jako reprezentanci, kolei terespolskiej: p. Wejchert; wiedeńskiej i bydgoskiej: pp. Wachulski i Kordowski i nadwiślańskiej: pp. Gutsche i Vorbrodt.

= W dniu jutrzejszym, o godz. 7½ wieczorem, odbędzie się w lokalu zarządu kanalizacji przy ulicy Królewskiej nr. 41 posiedzenie komisji technicznej komitetu kanalizacyjnego pod przewodnictwem jenerała inżenierji p. Palicyna. Na porządku dziennym stoją następujące sprawy: 1) Pozwolenie na połączenie z kanałami nieruchomości na ulicach, przylegających do placu Zielonego, gdzie w konstrukcji kanału odstąpiono od zatwierdzonego przez władzę wyższą projektu. 2) Kosztorys na budowę kanału burzowego w alei Jerozolimskiej od Nowego Światа do Wisły. 3) Warunki na dostawę siły roboczej przy budowie trzeciej grupy filtrów. 4) O wysokości wynagrodzenia geometrów, techników i robotników, zatrudnionych w r. 1889-ym przy robotach pomiarowych miasta i przy przygotowaniu planów i projektów dla budowy kanałów.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zajęta jest obecnie wypracowanym przez specjalną komisję projektem przerobienia i powiększenia szpitala św. Jana Bożego, mającego w przyszłości stanowić oddział centralnego szpitala dla obłąkanych.

= Na drodze wolskiej, na przestrzeni od granicy miejskiej do plantu kolei obwodowej, stare drzewa, stanowiące aleję tej drogi, zostały wycięte z polecenia władzy.

= Wieczornica w Towarzystwie wioślarskiem, o której wczoraj wspominaliśmy, odbędzie się nie w niedzielę, lecz w sobotę nadchodzącą.

= Profesor uniwersytetu warszawskiego na katedrze historji Rosji, p. Barsow, na własne żądanie uwolniony został z zajmowanego stanowiska.

= Nauczycielem religji w progimnazjum żeńskiem w Warszawie mianowany został ks. Stanisław Dąbrowski, wikarjusz parafji N. Panny Marji.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Wielki wystąpi jutro z magnetyczną zawsze tragedją Szyllera „Zbójcy".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Sztuka przypodobania się" z udziałem Żółkowskiego i „On będzie moim" wdzięczny obrazek Kazimierza Kaszewskiego.

* „Ali-Baba" Lecoqa ukaże się jutro po raz trzydziesty siódmy na teskach teatru Nowego.

* Z „Hypnotyzmu" Fredry rozpoczęto w teatrze Rozmaitości próby pamięciowe.

Główna rola w tej jednoaktowej komedji spoczywa w rękach Żółkowskiego.

* Na otwarcie teatru Małego dane będą: nowa trzyaktowa krotochwila Abrahamowicza i Kwiecińskiego p. t. „Adwokat bez klijentów", oraz wznowiona operetka Offenbacha „Lischen i Fritzchen" z panią Zimajerową i p. Misiewiczem w tytułowych rolach.

= Lutnia.

Wkrótce w stowarzyszeniu tem rozpocznie się konkurs kwartetów solowych, o których ocenę wyda ogół członków Towarzystwa.

Przyznanie nagród nastąpi przed nowym rokiem. Do konkursu stanie cztery grupy.

= Verne na scenie.

W teatrzyku *Féeries* od kilku dni jest dawana pantomima, wyjęta z powieści J. Verne'a p. t. „Przygody uczonych podróżników pod biegunem północnym".

Pantomima zgromadza spory zastęp dziatwy, dla której jest przeznaczona.

= Teatr w Odesie.

Kilku aktorów bawiącego w Odesie towarzystwa dramatycznego pod dyrekcją p. Texla po upływie kontraktu powróciło do Warszawy.

Natomiast trzech wybitniejszych aktorów prowincjonalnych udało się do Odesy, zkąd trupa zamierza się puścić na wycieczkę do niektórych miast Cesarstwa.

= U cyklistów.

Zarząd stowarzyszenia cyklistów po przygotowaniu szczegółowego planu zabaw na lodzie, obecnie już tylko oczekuje na mrozy.

Za przykładem lat zeszłych, ślizgawka będzie urządzona na sztucznym torze, a według obietnicy inicjatorów, ma się odznaczać mnóstwem urozmaiceń i rozrywek.

Na pomienionym torze będą się również odbywały perjodyczne konkursy łyżwiarskie.

= Pierwsza.

W sali resursy obywatelskiej dana będzie w nadchodzącą sobotę pierwsza wieczerza składkowa dla członków resursy i ich rodzin.

Podobne zebrania odbywać się mają nadal co dwa tygodnie, z wyjątkiem karnawału.

= Fotografja Chałubińskiego.

W niektórych księgarniach i sklepach galanteryjnych wystawiono fotografje ś. p. dra Chałubińskiego.

Są to podobizny, odtworzone na krótko przed wyjazdem zacnego doktora z Warszawy.

W pracowni artysty-rzeźbiarza, p. Teofila Godeckiego, ś. p. prof. Chałubiński pozostał przed rokiem przy wykonaniu medaljonu i popiersia naturalnej wielkości.

Oryginały, odznaczające się wiernem podobieństwem rysów zmarłego, są w posiadaniu artysty, który obecnie odtworzył z gipsu kilkanaście reprodukcyj.

= Dawny zapis.

Z powodu zamierzonego otwarcia w naszem mieście szkoły sług otrzymujemy wiadomość, iż na ten cel istnieje zapis, sporządzony przed kilkunastu laty przez ś. p. Anielę z Nowakowskich Kostrzeniecką.

Nieboszczka zapisała 3,000 rs., deponowane w b. banku polskim, z tem zastrzeżeniem, iż kto pierwszy założy szkołę sług w Warszawie i będzie ją w ciągu trzech lat należycie prowadził, może podnieść rzeczony legat wraz z procentami.

Dalej testatorka wyznaczyła termin prekluzyjny, a mianowicie, że jeżeli po upływie 20-u lat taka szkoła nie zostanie założona, wówczas legat upada i przechodzi na własność prawych spadkobierców.

Termin, wskazany przez ś. p. Kostrzeniecką, dotychczas jeszcze nie upłynął.

= Kasa emerytalna, czy oszczędnościowa.

Do całej służby kolei terespolskiej wystosowany został okólnik w sprawie zastosowania się do odezwy ministra komunikacyj, dotyczącej kas emerytalnych.

Z odezwy tej okazuje się, że ponieważ w protokóle ogólnego zebrania akcjonarjuszów zamieszczono życzenia przedstawicieli służb o utrzymanie nadal kasy zjednoczenia, a tem samem nie objawiono stanowczo, jakiego rodzaju kasę, według Najwyżej zatwierdzonych zasad, pracownicy kolei terespolskiej pragną mieć urządzoną, kancelarja ministra nie może przyjść do żadnego wniosku.

Mając przeto na względzie: że istniejąca obecnie kasa zjednoczenia, jako w podstawach swych nie zgodna z ogólną ustawą dla kas emerytalnych, stosownie do punktu 7 § 3 Najwyżej zatwierdzonego zdania rady państwa, winna być zlikwidowana, nadto, że w myśl § 2 i 3 ogólnych przepisów o kasach emerytalnych, ma być postawiony stanowczy wniosek co do urządzenia tej lub innej z nowoproponowanych kas, przeto kancelarja ministra żąda wyraźnego orzeczenia i przedstawienia sobie odpowiednich deklaracyj, podpisanych przez przedstawicieli służb i wydziałów.

Wobec tego rada zarządzająca zaleciła ściągnąć i przedstawić sobie piśmienne deklaracje przedstawicieli służb co do rodzaju kasy, jaką życzą sobie mieć na kolei terespolskiej, t. j. emerytalną, czy też oszczędnościowo-zapomogową.

Z tego powodu dopełnione być mają wybory po dwóch przedstawicieli z każdej służby i wydziału, którzy w jaknajkrótszym czasie, po wspólnem porozumieniu się, przedstawić mają wzmiankowane deklaracje, własnoręcznie podpisane przez uczestników kasy.

Wybory odbędą się przez głosowanie.

= Nowe przedsiębiorstwo.

Dowiadujemy się, iż jedna z firm francuskich, posiadająca ogromną fabrykę w Boulogne, stara się o koncesję na założenie akcyjnego Towarzystwa fabryki piór metalowych w Warszawie.

Firma ta, nie rozporządzając własnym na ten cel potrzebnym kapitałem, zwróciła się w tych dniach do wybitnych osobistości tutejszego świata finansowego z propozycją przystąpienia do przedsiębiorstwa.

Wymagany kapitał wynosi około 400,000 fr., podzielony na akcje po 10,000 fr.

Kapitał taki wystarcza w zupełności na założenie fabryki, mogącej produkować miljon *gros'ów* (*gros* ma 144 sztuk) piór w przeciągu roku.

Projektodawcy skrzętnie pozbierali wszelkie wiadomości, dotyczące tego artykułu handlu w Rosji, i wyniki ich komunikują naszym kapitalistom.

Oto, Rosja sprowadza rocznie około 1½ miljona grosów piór z Francji i Anglji (mówiąc nawiasem, wypada 2 stalki na osobę w ciągu roku) i przedstawia dla fabryki produkującej tylko 1 miljon grosów zapewniony rynek zbytu.

Na poparcie tego służy jeszcze i ta okoliczność, iż obecnie cło wchodowe jest znacznie wyższe, aniżeli dawniej, co naturalnie wpływa tylko korzystnie pod względem konkurencyjnym dla fabryki krajowej.

Co zaś do zysków, to podług doświadczenia, jakie projektodawcy w ciągu długiego czasu fabrykacji nabyli, przedsięwzięcie to przedstawia się nadzwyczaj korzystnie.

We Francji, przy nierównie droższym robotniku i kosztowniejszej administracji, czysty zysk na 100 grosach wynosi 23 fran., czyli na 1 miljonie 230,000 fran.; gdy się do tego doliczy jeszcze różnica kosztów celnych, która wynosi 7 cnt. na 1 grosie, co uczyni 70,000, czysty zysk podług normy francuskiej wyniósłby 300,000 fr. rocznie.

Jeżeli wszystkie te dane są zgodne z rzeczywistością, interes przedstawiałby się świetnie.

= Z Wisły.

Przez noc ubiegłą stan wody na Wiśle podniósł się o 4 cale; w południe wodomiar wskazywał stóp 3 cali 6.

Ruch na Wiśle dosyć się ożywił.

Parę partyj tratew nadpłynęło z góry Wisły.

Przy brzegach Wisły ładowane są na spław zboże i kartofle.

Statek „Mazur" przewiózł wczoraj znaczny ładunek pszenicy z dołu Wisły.

= Ujęci.

Nocy wczorajszej na placyku koszar mirowskich policjanci Macieszek i Korowkin przytrzymali dwie podejrzane osobistości Oswalda i Filipowicza i Władysława Kiskowskiego.

Obu odprowadzono do aresztu przy kancelarji 7-go cyrkułu.

= Z ulicy.

W przejściu przez Nowy-Świat Kornela Zaczyńska, zamieszkała pod nrem 26-ym przy ulicy Żórawiej nagle zasłabła.

Tracąc przytomność, upadła tak nieszczęśliwie, iż zraniła się w prawą skroń.

Zaczyńską odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na Marszałkowskiej Julja Stęczyńska i Michalina Wojciechowska, pomimo przestróg pasażerów, wyskoczyły z wagonu tramwajowego podczas biegu.

Obie upadły i pierwsza z nich złamała rękę, Wojciechowska zaś poniosła dotkliwy szwank prawego boku.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym, około godziny 8-ej zrana, na szosie prowadzącej do Piaseczna znaleziono Antoniego Wragę, kolonistę ze złamaną nogą i bolesną raną na głowie.

Jak się okazało, Wraga, będąc pijany, spadł z wozu i uległ smutnemu wypadkowi, a towarzysze, z którymi jechał również pijani, nie zauważyli nieobecności Wragi.

= Pokąsania.

Na podwórze domu pod nrem 11-ym przy ulicy Trębackiej wpadł wściekły pies, przed którym ludzie zdołali uciec, lecz kilka miejscowych psów zostało pokąsanych.

Niebezpieczne zwierzę zabił stróż kamieniczny, Michał Malinowski.

Na Pelcowiźnie zerwał się z łańcucha spory brytan i pokąsał dwoje dzieci: Antoniego i Jadwigę Pisulewskich.

Właściciela psa za niedbałe urządzenie łańcucha pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Od gazu.

W dniu wczorajszym w piekarni pod nrem 18-ym na Podwalu pękła rura gazowa.

Wydobywający się gaz spowodował zaczadzenie, któremu uległo kilku czeladników.

Reparację rury bezzwłocznie przedsięwzięto.

= O trucie.

Wczorajszego wieczoru służba cmentarza powązkowskiego przed zamknięciem bram zauważyła w pobliżu jednej z mogił jakąś młodą kobietę na pół przytomną.

Nieznajoma wydawała głuche jęki.

Zaciśnięta w ręku flaszeczka wskazywała otrucie.

Wezwany felczer udzielił pierwszej pomocy i chorą przewieziono do szpitala starozakonnych.

Okazało się, iż otrucie nastąpiło kwasem octowym, którego desperatka wypiła sporą ilość.

W szpitalu chora zeznała, iż nazywa się Władysława Werowska.

Śmierć drogiej sercu osoby była powodem rozpaczliwego zamachu.

Stan zdrowia otrutej jest groźny.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Dziewiąte zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa żytyńskiej rafinerji cukru odbędzie się w lokalu zarządu przy alei Jerozolimskiej pod № 56-ym w d. 11-go b. m., o godz. 10-ej zrana. W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę liczby akcjonarjuszów, zgromadzenie to odroczone zostanie do d. 25-go b. m.

— Zwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Leonów" odbędzie się d. 11-go b. m., o godz. 1-ej po południu, w biurze zarządu Towarzystwa przy ulicy Mazowieckiej pod № 12-ym. Na porządku dziennym pomiędzy innemi znajduje się sprawa zatwierdzenia kontraktu z Bankiem handlowym warszawskim o sprzedaż komisową cukru.

— Zwyczajne i nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa kolei nadwiślańskiej odbędzie się d. 11-go b. m., w biurze dyrekcji w Petersburgu.

ZE ŚWIATA.

× **Z Poznania** piszą do nas: Jakób Stanowski, słynny weterynarz, b. profesor szkoły żabikowskiej, umarł tu d. 1-go b. m. po dłuższych cierpieniach. Zmarły znany był już to przez swe związki familijne, już to jako autor cennych dzieł z dziedziny weterynarji, już też jako profesor szkoły im. Haliny w Żabikowie. Uczniem jego był także autor „Anatomji pszczoły", p. Michał Girdwoyń. Ś. p. Stanowski urodził się w r. 1818-ym. Wydał w r. 1865-ym „Książkę rodowodową znakomitych owczarni zarodowych pochodzenia hiszpańskiego" (w r. 1869-ym wyszło to dzieło także po niemiecku), „Objaśnienia i wskazówki do prowadzenia i użycia regestru rodowodowego przy hodowli koni", „Opis wystawy londyńskiej"; nadto drukował wiele artykułów w *Ziemianinie.*— Rejencja bydgoska zamierza około 40 posad nauczycielskich obsadzić, wobec braku sił męskich, nauczycielkami ewangielickiemi *resp.* katolickiemi, z pensją po 800 marek rocznie po miastach w gotówce, a po wsiach częściowo w gotówce, częściowo w użytkowaniu roli szkolnej i mieszkaniu. Nadto otrzymają posady po wsiach tylko takie nauczycielki, które albo rodziny, albo poważniejszych krewnych u siebie mieć i z nimi razem mieszkać mogą. — Walne zebranie Towarzystwa przyjaciół nauk odbędzie się d. 18-go grudnia r. b., na którem odczytane będą sprawozdania zarządu i konserwatora, i odbędzie się wybór nowego sekretarza, skarbnika i redaktora.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 5-go b. m.: W stanie zdrowia księżnej Leonowej Sapieżyny, matki bawiącego w Wenecji ks. Adama Sapiehy, zaszła znowu niekorzystna zmiana. Życiu jej grozi niebezpieczeństwo. U łoża chorej w Krasiczynie bawi dr. Opolski.

× **Fundacja bar. Hirscha** wejdzie niebawem w życie. Ze Lwowa donoszą nam, że układy z rządem względem wprowadzenia w życie 12-miljonowej fundacji zostały właśnie ukończone. W statutach zastrzeżono, iż wyznaczony komisarz rządowy będzie czuwał, żeby się wszystko działo według statutu i regulaminu. Przy każdym komitecie wykonawczym będzie także przez namiestnika galicyjskiego mianowany organ nadzorczy. Statuta same orzekają, że do kuratorji mają należeć członkowie chrześcjańscy, oraz, że czwarta część pupilów fundacji ma być chrześcjańską. Organizacja nadzoru i egzekucji fundacji jest tego rodzaju, że cała dyspozycja funduszami znajduje się w rękach władz rządowych i krajowych.

× **Tajemnicza historja.** Hrabia w kobiecem przebraniu, czy też hrabina w przebraniu męskiem? Oto pytanie, którem zajmuje się od dni paru cała ludność Klagenfurtu. W mieście tem uwięziono hrabiego Sandora Vay, który zeszłego lata poślubił dziewczynę jakąś z Klagenfurtu. Pokazało się podobno, że mniemany hrabia był—hrabiną, że miano do czynienia z kobietą, męskiego ubrania używającą, a która w pragnieniach swoich należenia gwałtem do „płci brzydkiej" posunęła się aż do poślubienia młodej dziewczyny. Tyle wiadomo; bliższe szczegóły tej sensacyjnej historji jeszcze są tajemnicą.

× **Zamknięcie wystawy.** Jak zapowiedziano, w d. 6-ym b. m., o godz. 4½ po południu, dopełniono w Paryżu aktu zamknięcia wystawy. Olbrzymi popis międzynarodowy zakończyła wieczorem wielka zabawa ludowa, której sprzyjała śliczna pogoda. Czyż potrzebujemy dodawać, iż napływ publiczności był nadzwyczajny. A więc zamknięta...

× **Trzy małżeństwa** ściągają na siebie ogólną uwagę we Włoszech. W d. 30-ym z. m. w Medjolanie pewna 59 letnia kobieta, która już zdążyła 5-iu mężów pochować, poślubiła 19-letniego chłopaka. W Turynie znowu o tej samej godzinie i w tym samym kościele odbył się ślub ojca i syna, z których pierwszy pojął za żonę matkę swojej synowej. Niezwyczajna to rzecz: ojciec i syn, poślubiający matkę i córkę.

× **Klęska powodzi.** Skutkiem nieustannych ulewnych deszczów, wszystkie niemal rzeki w górnych Włoszech, szerząc zniszczenie, wezbrały nagle. Jezioro Como wystąpiło z brzegów, zalewając zupełnie część miasta tego samego nazwiska. Niepokojące wiadomości nadchodzą z Brescii, Parmy, Ferrary, Padwy i Bolonji. Wiele miejscowości stoi dosłownie pod wodą. Szkody nieobliczone, mnóstwo ludzi potonęło. Co chwila z wymienionych okolic coraz to okropniejsze nadsyłają sprawozdania. Telegrafy i koleje w wielu miejscach poprzerywane. Nędza wśród powodzian niedoopisania, a że deszcz trwa nieustannie, obawa wśród ludności rośnie.

× **Para autorów.** Z Londynu donoszą, iż były minister serbski spraw zagranicznych, Cedomil Mijatowicz, od dłuższego czasu już wraz z żoną przebywający w Londynie, postanowił w mieście tem na stałe zamieszkać. Mijatowicz, który poprzednio był prezesem serbskiej akademji umiejętności, ożeniony jest z angielką, byłą guwernantką. Oboje zajmują się literaturą i odznaczają się na tem polu nadzwyczajną płodnością.

× **Pociągi-bicykle.** *Nowojorska gazeta handlowa* donosi, iż Towarzystwo pod nazwą „Boynton, Bicykle Railvoad Company" nabyło pewną linję kolejową, w celu odbycia na niej prób z wynalezionemi przez E. M. Boynton'a pociągami-bicyklami, czy welocypedami. W pociągach tych lokomotywa i wagony budowane są nakształt bicykla, t. j. w środku lokomotywy znajduje się jedno wielkie, 8 stóp średnicy posiadające koło rozpędowe, po za którem osadzone są jedno na drugiem dwa mniejsze kółka. Wagon osobowy toczy się na czterech wielkich kołach, także środkiem wagonu jedno na drugiem osadzonemi. Lokomotywa i wagony szerokie są tylko cztery stopy. Wagon pomieścić może 108 osób. Koła biegną wszystkie po jednej szynie, aby zatem, czy to wagon, czy lokomotywa nie straciły równowagi, po obydwu stronach toru mniej więcej co 15 stóp znajdują się słupy, połączone ze sobą belkami, ułożonemi w równej wysokości z dachem wagonu i lokomotywy. Po belkach tych toczą się kółka, osadzone u szczytu wagonu i lokomotywy. Po dwóch szynach zwyczajnych szerokotorowych pociągów mijają się z łatwością dwa pociągi-bicykle, nigdzie więc nowych torów budować nie będzie potrzeby. Wynalazca pociągów welocypedowych twierdzi, iż mogą one biedz z szybkością stu mil (angielskich) na godzinę. Pierwsze próby, które odbyły się w obecności specjalistów kolejowych, wypadły nadspodziewanie zadawalniająco, a niedaleka przyszłość zapewne rozstrzygnie stanowczo losy nowego wynalazku.

× **W handlu nowości.** *Dama*: Wzięłabym ten materjał, który pan, jako ostatni wyraz mody, przedstawia, boję się jednak czy nie wypłowieje na słońcu. *Kupczyk*: O! co do tego może być pani spokojną, już dwa lata leży na wystawie, a przecież nie zmienił się zupełnie.

Dziś o godzinie 11-ej zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, został pobłogosławiony związek małżeński przez ks. kanonika Teofila Jagodzińskiego, b. rektora Instytutu głuchoniemych, między panną Kamillą **Krokoszyńską**, córką nieżyjącego Ignacego i żyjącej Felicji z Heldtów, właścicielki drukarni, a p. Leopoldem **Kozikowskim**, towarzyszem sztuki drukarskiej.

Szczęść Boże młodej parze. 1388

NEKROLOGJA.

Ś. † P.

Paweł Dembowski,

kawaler, żył lat 64, były nauczyciel gimnazjum w Lublinie, a ostatnio w Łomży, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności. Pod nieobecność familji, przyjaciele zapraszają na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 9-ym listopada 1889 r., w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —3772—

† Ś. p. Franciszka z Komodzińskich Golian,

wdowa po asesorze b. sądu kryminalnego warszawskiego, oraz członku rady prawnej dr. żel. nadwiślańskiej, przeżywszy lat 60, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 6-ym listopada r. b. przeniosła się do wieczności. Pozostałe w nieutulonym żalu córki, synowie, zięć i wnuczki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 9 listopada, tj. w sobotę, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej i pół** zrana, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. —1373—

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

† W dniu 3 listopada r. b. w f. Małachowie pod Kunowem zgasł na ręku córek, po długich cierpieniach w wieku lat 68

ś. p. Jan Fryderycy,

INŻENIER, —3769—

b. naczelnik kanału augustowskiego.

† **Na intencję ś. p.**

HRABINY HORTENSJI MAŁACHOWSKIEJ,

odprawioną będzie dnia 8 listopada r. b., msza święta, o godz. **10-ej** rano w górnym kościele św. Krzyża, przed ołtarzem Przenajświętszego Sakramentu. —3762—

† W dniu 8-m listopada, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Antoniego (po-reformackim) nabożeństwo za duszę ś. p. **Julji Zaleskiej**, autorki wielu pożytecznych wydawnictw dla młodego wieku. —1389

† W piątek, t. j. dnia 8-go listopada, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. **Kazimiery z Lesińskich Czerkasińskiej**, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostałe w smutku dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3768

† Dnia 8-go listopada, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **Karola Kurzyjamskiego**, na które pozostała córka zaprasza rodzinę i znajomych. —3735

† W piątek, to jest dnia 8-go listopada, o godzinie **8-ej i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach odbędzie się msza święta za duszę ś. p. **księdza Józefa Janickiego**, prałata i administratora djecezji sandomierskiej, na którą pozostała rodzina zaprasza. —3759

† W piątek, to jest dnia 8 listopada, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się msza żałobna za duszę

ś. p. Henryka Habich. 3755

† Z powodu rocznicy śmierci ś.p. Marji z Czernickich **Kuleszyńskiej**, odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 8 listopada, to jest w piątek. o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra przy placu 3-ch Krzyży. —3753—

† Podziękowanie.

Wszystkim moim krewnym, kolegom i znajomym, którzy raczyli w dniu 2-im b. m., tj. w sobotę, towarzyszyć zwłokom ukochanej mojej żony ś. p. **Amalji z Teichmanów Rajda** na miejsce wiecznego spoczynku, składam niniejszem moje podzięki, a przewielebnemu pastorowi Diehl za jego tkliwą przemowę do serc naszych nad grobem, serdecznie ściskam rękę.

Józef Rajda.

3763—

† Wszystkim, którzy w dniu 6-ym b. m. raczyli odprowadzić śmiertelne szczątki najdroższej matki ś. p. **Magdaleny ze Sliwińskich Pauseback** na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności zaś szanownym artystom teatrów warszawskich za pienia religijne nad grobem, składa serdeczne „Bóg zapłać".

Rodzina.

1390—

Z Petersburga.

Ks. Meszczerski w *Graždaninie* podaje następujący, istotnie oryginalny projekt zapobieżenia krachom bankierskim: Należałoby — pisze redaktor *Graždanina*—bezwarunkowo zabronić nam, tj. gazetom, drukowania ogłoszeń o kantorach bankierskich. Jeżeli rząd uznał za potrzebne zastanowić się nad tak drobną względnie spekulacją, jak totalizator, to cóż powiedzieć o drukowanych w gazetach szumnych reklamach i ogłoszeniach kantorów bankierskich, obliczonych na łatwowierność publiczności prowincjonalnej, która zresztą nie ma żadnej możności sprawdzić, czy dany kantor zasługuje w istocie na zaufanie, czy też nie. Zdaje mi się,

iż powinien być wydany taki przepis: żaden kantor bankierski nie ma prawa robić ogłoszeń w gazetach; w tem zaś mieście, gdzie istnieje kantor, wolno właścicielowi jego drukować afisze lub ogłoszenia dla rozdawania na ulicach. W ten sposób osoby, mieszkające w Petersburgu, jeżeli zechcą, będą mogły mieć do czynienia z kantorami petersburskiemi, w Moskwie z moskiewskiemi, w Charkowie z charkowskiemi itd., lecz mieszkaniec prowincji nie będzie wodzony na pokuszenie. Przytem należałoby ustanowić wysoką karę, gdyby kantor np. petersburski zechciał rozsyłać swe reklamy na prowincję. Zdaje mi się, że ustanowienie takich przepisów nie byłoby rzeczą zbyt trudną, a korzyść ich, ze względu na ocalenie masy ludzi, byłaby niewątpliwą. Zresztą i tak poważne firmy ogłoszeń nie robią (?), a firmy żydowskie robią.

Upadek kursu dwóch poprzednich emisyj pożyczek premjowych objaśniają *Birż. wied.* w ten sposób: Partja zniżkowa, operująca na giełdzie petersburskiej już od kilku miesięcy i poświęcająca dotychczas usiłowania swe akcjom kolejowym, wzięła się obecnie od chwili ogłoszenia subskrypcji na pożyczkę Banku szlacheckiego do premjówek dwóch poprzednich emisyj, obniżając cenę ich w drodze codziennych sprzedaży. Działania kontrminy znajdują poparcie w niektórych kantorach bankierskich, które starają się teraz rozwiązać sobie ręce co do operacji sprzedaży pożyczek na raty i w ten sposób paraliżować wpływ naturalny represaljów ministerjum finansów, o czem w ostatnich czasach coraz więcej zaczynało krążyć pogłosek. Połączonym usiłowaniom spekulacji giełdowej i kantorów bankierskich udało się obniżyć cenę pożyczek pierwszej emisji o 10 rs., a drugiej nawet o 22 rs. Jako rezultat dni kilku, takie obniżenie ceny przy ogólnych pomyślnych warunkach dla rynku pieniężnego zasługuje na uwagę.

Skutki tego sztucznego nacisku na ceny już się objawiły: We wszystkich bankach — piszą dalej *Birż. wied.*—które w ostatnich czasach przyjmowały na zastaw pożyczki premjowe, zajęto się wygotowaniem i rozesłaniem okólników z żądaniem, aby właściciele pożyczek złożyli natychmiast dodatkową asekurację wydanych zaliczeń. O to tylko chodziło kantorom bankierskim, które sprzedały poprzednio znaczną ilość pożyczek po cenach wysokich i teraz mają nadzieję znaleźć tam materjał podczas przymusowych sprzedaży biletów swoich klijentów. Te sprzedaże przymusowe niewątpliwie nastąpią wobec żądania wzmiankowanych znacznych dopłat.

Pet. wied., które zacytowały niektóre ustępy z powyższego artykułu, dodają: Wielka szkoda, że te nieprzewidziane rezultaty nowej emisji biletów premjowych nie zostały wzięte zawczasu na uwagę przez ministerjum finansów i że powodzenie nowej pożyczki musi być okupione kosztem ofiar drobnych oszczędności ludzi pracy.

Pet. wied. donoszą, iż medaljerom mennicy państwowej postanowiono wydawać premja za najlepsze roboty rytownicze.

Minister spraw wewnętrznych pozwolił, jak donoszą dzienniki petersburskie, na utworzenie w Moskwie oddzielnej instytucji, któraby z ramienia petersburskiego Towarzystwa słowiańskiego czuwała nad sprawowaniem się tych słowian, którzy otrzymują zapomogi od wzmiankowanego Towarzystwa na kształcenie się w Rosji.

Dzienniki petersburskie zaznaczają, do jakiej ceny dochodzą obecnie rzadkie już w obiegu t. zw. kwity rekruckie, uwalniające od służby wojskowej. Jeden z kupców petersburskich za kwit taki zapłacił przed kilku dniami 30,000 rs.! To cały majątek.

W Petersburgu w d. 1-ym b. m. widzialnem było ciekawe zjawisko świetlne. Była to tęcza dwukolorowa: biała i różowa. Po pewnym czasie łuk rozpadł się na kilka części, które wydłużyły się, a następnie znikły bez śladu.

Drobni przemysłowcy w Tule zajęli się w ostatnim czasie wyrobem metalicznych części fortepianów. Części te sprowadzano dotychczas do Rosji wyłącznie z zagranicy.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 7-go listopada. (*T. p. K. War.*)— W zarządzie tymczasowym kolei rządowych oczekiwana jest wkrótce rewizja pod prezydencją ministra dróg i komunikacyj.

Carycyn 7-go listopada. (*T. pryw. K. W.*)— Cena nafty 41½ kop. Tendencja mocna.

Wiedeń 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dzisiaj rozpoczęły się tutaj konferencje biskupów przedlitawskich. Głównym przedmiotem rozpraw jest sprawa szkolna.

Wiedeń 7-go listopada. (*T. pr. Kur. War.*)— Król Milan przybył tu wczoraj wieczorem i zamieszkał w „hotelu Sachera".

Wiedeń 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Głoszą, że rejenci serbscy przygotowali dla króla Milana projekt układu z królową Natalją. Król za pobytu swego tutaj zatwierdzi prawdopodobnie układ.

Wiedeń 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Zjazd cesarza Wilhelma z cesarzem Franciszkiem Józefem nastąpi w Insbruku. Uważają go za doniosły objaw pokojowy.

Wiedeń 7-go listopada. (*T. p. K. W.*) — Z Wiednia, Krakowa i Pragi czeskiej nadeszły petycje o zaprowadzenie taryf strefowych.

Praga czeska 7-go listopada. (*T. pr. K. W.*) Dzisiaj w sejmie rozpoczęły się rozprawy nad sprawozdaniem komisji adresowej o adresie młodoczeskim. Komisja proponuje zastąpienie adresu rezolucją. Imieniem staroczechów mówią Matusz i Tonner, w imieniu młodoczechów Podlipny i Spindler. Osią dyskusji będą mowy Riegera i Gregra.

Zakopane 7-go listopada. (*T. p. K. W.*) — Eksportacja zwłok Chalubińskiego nastąpi jutro, pogrzeb w sobotę. Dotąd nadesłały wieńce Towarzystwo tatrzańskie, tudzież krakowskie Towarzystwo lekarskie.

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)— Cesarz przesłał wczoraj następujący telegram do ks. Bismarka: „Opuszczając Konstantynopol czuję się zniewolonym do stwierdzenia, że pobyt mój tutejszy wypadł pod każdym względem ku memu najzupełniejszemu zadowoleniu. Zarówno jego sułtańska mość, jak cała ludność stambulska wszelkich stanów i wyznań starały się najuprzejmiej złożyć mi dowody swojej sympatji."

Berlin 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Utrzymuje się tu uporczywie pogłoska, że Crispi zaraz po powrocie cesarza do Berlina przybędzie tutaj dla odbycia konferencji z księciem Bismarkiem.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — *Journal des Debats* tłumaczy nieobecność posła francuskiego w Kairze przy przyjęciu księcia Walji obecnym stanem kwestji wschodniej. Anglja zwleka ze szkodą innych mocarstw rozwiązanie tej kwestji, podsycając w ten sposób rozgoryczenie gabinetów. Francja podniesie niebawem znowu kwestję egipską. Podróż ks. Walji nad Nil była niepotrzebną manifestacją.

Paryż 7-go listopada. (*Tel. pr. K. W.*) — Jutro na wyspie Jersey odbędzie się walna narada bulanżystów, zwołanych w tym celu okólnikiem Boulangera.

Rzym 7-go listopada. (*Tel. pryw. K. W.*)—Mowa tronowa będzie pokojową. Jednym z pierwszych projektów rządowych, jaki przedstawiony zostanie parlamentowi, będzie oddanie pod nadzór władzy państwowej majątku fundacji pobożnych, wynoszącego 700 miljonów lirów.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Gazeta urzędowa opublikowała depesze konsula angielskiego w Kanei, podające rezultat badań, zarządzonych z rozkazu lorda Salisbury, celem wyśledzenia, ile jest prawdy w doniesieniach *Daily News* o okrucieństwach, popełnianych przez wojska tureckie na Krecie. Wiadomości okazały się przesadzonemi. W każdym razie puryfikacja urzędników tureckich na wyspie jest pożądaną; ich to bowiem gospodarstwu przypisać należy głównie wybuch rokoszu.

Londyn 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Emin basza zgodził się opuścić wraz z Stanleyem prowincje ekwatorjalne skutkiem zawojowania Wadalay przez mahdystów. Stanley ocalił Emina przed przewagą mahdystów i zdradą własnych jego żołnierzy, muszą wszakże w drodze swojej ku brzegom zanzibarskim przebywać ciężkie walki z dzikiemi plemionami, zwłaszcza w kraju Uzakuma. Losy Stanleya i Emina są jeszcze bardziej niepewne.

Bukareszt 7-go listopada. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Przybył tutaj Benderew.

Zanzibar 7-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Mówią, że jeden europejczyk i jeden negr somalis, którzy pozostali przy życiu z całej wyprawy dr. Petersa, znajdują się ranieni w Ngao.

Melbourne 7-go listopada. (*Tel. Aj. półn.*)— Według otrzymanych tu wiadomości, mieszkańcy wysp Salomona zamordowali anglika Nelsona i trzech młodzieńców miejscowych, poczem ich zjedli. Angielski statek „Royalist" zbombardował miejscowość, w której dopuszczono się zbrodni. Krajowcy, oddający się ludożerstwu, zbiegli w góry.

Berlin 7-go listopada g. 2 m. 30 (*T. p. K. W.*)—
Ruble w gotówce [redacted] [redacted] (wczoraj 212.40)
Ruble na dostawę [redacted] [redacted] (wczoraj 211.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Nieemancypantce.*—M. w Krakowie, H. S. w Rzymie, H. Sienk. w Kaltenleutgeben.

— *Panu K. B.*— Trzeba być... artystą i wykazać to na próbie.

GIEŁDA.

Warszawa, 7-go listopada.

Poranne szacowania berlińskie obiecywały nam dziś płacić za ruble 211.75 i 211.50, odpowiadając kursom 47.22½ i 47.27½ bez kosztów, Petersburg zaś przesłał taksacje Londynu po 9.51 z odbiorem natychmiastowym w płaceniu, 9.58 na grudzień r. b. w płaceniu i 9.68 na styczeń r. p. w płaceniu. U nas rozpoczęto obroty kursem 47.27½ (równia 211.50 bez kosztów) i przy braku odbiorców obniżono cenę wpłatowego Berlina do 47.17½ (t. j. 212 m. za 100 rs.). Dziś mieliśmy różnice 10 kop. na karzyść rubli, a przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego 7½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca grudnia r. b. po 47.52½ i 47.50; żądano za dostawy z odbiorem codziennym do woli kupującego do końca b. m. 47.42½, przy chęci płacenia 47.37½.

Waluty obce w średnim ruchu. **Berlinem** krótkim obracano po 47.27½, 47.25, 47.22½, 47.20 i 47.17½, przeważnie jednak po 47.25 i 47.22½, żądając 47.40. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.10. **Londyn** krótki notowano po 9.55 w żądaniu nominalnem. **Paryż** krótki ofiarowano po 38.40, nabywano po 38.25, 38.20 i 38.17½. **Wiedeń** krótki nabywano po 81.20, 81.10 i 80.95, przy chęci osiągnięcia po 81.35.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez mian. Listy likwidacyjne chciano zbyć po 88.25 i 87.60, według wielkości odcinków, a otrzymano 88 i 81.10 za kilkanaście tysięcy w sztukach po rs. 1,000. Wschodniej pożyczki III em. kupiono kilka tysięcy po 98.87½, bez kuponów, przy zaofiarowaniu nominalnem po 99.75, bez względu na emisję. Pożyczki premjowe z r. 1864 zbyć po 247, a po 233 premjówki z r. 1866-go. Zbyto kilkadziesiąt premjówek II em. po 229, 230.50 i 231. Nową pożyczkę 4% ceniono po 84.30, a oddano kilka tysięcy po 84.05. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97 I ser. i po 95.65 II, III, IV i V ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 96.65, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 95.40, 95.42½, 95.45 i 95.50. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99, 96, 95.10, 94.65 i 94.50, stosownie do serji, a zapłacono drobnostkę IV-ej po 94.50, oraz kilkanaście tysięcy najmłogszej serji po 94.10 i 94.15. W żądaniu po 95.50, 94, 93.25 i 92.50, stosownie do serji, listy zastawne m. Łodzi. Obligi kanalizacyjnych miasta Warszawy w żądaniu po 90.25.

Sprzedano kilkanaście akcyj banku handlowego w Warszawie po 323.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych niezdecydowae, wyczekujące.

W. O.

Okowita. Wiadro rs. 8.29⁶, garniec rs. 2.70. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spirytusu 10.40.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 5-ym listopada o następujących sprzedażach mączki cukrowej krystalicznej: fabryka cukru Sokołówka Rafałowiczowi z odstawą na stację Krzyżopol na maj-czerwiec po rs. 4.50; Cybulew temuż 25,200 pudów z odstawą na stację Biało-Cerkiew na maj-czerwiec po rs. 4.50; Mańkowski temuż 50,000 pudów z odstawą na stację Proskurow na maj-czerwiec po rs. 4.50, z zadatkiem kop. 50 teraz i rs. 2 w maju, oraz rs. 2 w sierpniu; Mańkowski spekulantowi 1,800 pudów z odstawą na stację Mironówka na październik po rs. 4.20. Nadto sprzedał Rafałowicz fabryce cukru Sobolówka świadectwa wywozowe na 12,000 pudów po rs. 1 k. 25 w stosunku pudów.

— **Dentysta Bogumił Gutzmann z Warszawy**, przybył na czas krótki do **Nowo-Aleksandrji** i przyjmuje w hotelu Engelsa. 3765

3761 **Kaplica anglikańska.** Szpitalna 1, drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim, odbędzie się w sobotę, dnia 9-go listopada, punktualnie o godzinie 3-ej po południu.

— B. obrońca prokuratorji w Królestwie Polskiem, **Leopold Świderski**, mianowany adwokatem przysięgłym, otworzył kancelarję w Warszawie (Dzielna 25). 3723

— Instytut gimnastyczno-leczniczy, szkoła fechtunków

St. MAJEWSKIEGO

Nowy-Świat nr 5 (dawniej Sewerynów). 3714

— P. **Stanisław Modrzewski**, znany nauczyciel fortepianu w tutejszych kołach artystycznych osiedlił się w Smoleńsku. 3751

— Wszystkie akta i sprawy po adwokacie przysięgłym **Aleksandrze Wolskim**, przejął **adwokat przysięgły Antoni Piaskowski**, Żurawia 15. 3757

Nagrody rs. 25

za odszukanie dwóch klaczy żrebnych proboszczowi z Miastkowa, gub. Siedleckiej, pow. Łukowskiego, siwa lat 8, jasno-gniada lat 4, grzywy z jednego boku na całej długości szyi wystrzyżone, ogony podcięte wyżej kolan. 3758

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

ma honor podać do wiadomości pp. członków, że w dniu 9 listopada r. b., o godz. 9 wieczorem, daną będzie wieczerza składkowa z damami.

Wydawanie biletów odbywać się będzie w dniach 6, 7 i 8 b. m., od 8—10 wieczorem w kancelarji Towarzystwa. 1378

1383 Oczekiwane **Kakao mielone holenderskie** w puszkach różnej objętości, już otrzymały **Handle towarów kolonjalnych**

Wł. F. Nowickiego,

Marszałkowska 122 i Senatorska 3.

— **Zakład hydropatyczno-elektryczny** w Łazienkach Akcyjnych, specjalnie dla **chorób nerwowych.** Porada od 5—6 godz. 1387

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Ofelji.*—Posłana oferta. *Saturn.* 3760

— *Ofelji.*—Pilno, oferta na poczcie. *Janusz.* 3766

— *Czarnemu dominu.* — Bawię w Warszawie i radbym się widzieć. 3764

Nauka i wychowanie.

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 52

Angielka 14-letnia, inteligentna, niedawno przybyła z Londynu, życzy sobie udzielać kilka godzin dziennie konwersacji. Wiadomość w magazynie p. Marczewskiej, ulica Czysta № 8. 25158

Buchhalterji wyucza gruntownie upoważniony przez okręg naukowy nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, Miodowa 12. 25071

Buchhalterji wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicza" autora buchhalterji. Chmielewski, Bracka 5. 3066r

Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, ma do umieszczenia nauczycielki, nauczycieli, bony. 24690

Nauczyciel głuchoniemych poprawia wymowę, oducza jąkania, udziela lekcyj głuchoniemym i przysposabia uczniów do szkół rządowych. Smolna 23, m. 13, od 12—4. 24334

Do wspólnej edukacji poszukuje się panienki lat 15—16. Nauczycielki wyborowe i profesorzy. Wanda Rafalska. Ulica Złota № 32. 25008

Francuzka potrzebna na demi-place. Waliców № 26, wiadomość u stróża. 24821

Lekcyj introligatorstwa galanteryjnego udzielam na mieście, cena przystępna. Hoża № 72, 1-e piętro, m. № 22. 24858

Lekcje muzyki, patent konserwatorjum, wykład w języku polskim i russkim. Celina Zach, od Marszałkowska 67, mieszkania 9. 10—12. 24919

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Francuski do umieszczenia. Dobra rekomendacja. 24714

Lekcje języka francuzkiego z konwersacją i literaturą. Śliska 10, m. 10. Wiadomość od 2–4; tamże pianino do egzercytowania. 25112

Lekcje kroju systemem Wortha i z centymetru udzielam po domach i u siebie. Nowy-Świat № 27, m. 7. 25110

Młoda konwersatorka języka francuzkiego, udziela lekcyj, korepetycyj, u siebie i na mieście. Czysta № 6, mieszkania № 24, od $12^1/_2$—$1^1/_2$. 24937

Muzyki i korepetycji udziela nauczycielka z patentem instytutu muzycznego. Mostowa 16, u właścicielki. 25089

Niemka udziela lekcje i konwersacji. Zielna 11, mieszkania 20. 24480

Nauczycielka młoda, z patentem, udziela lekcyj korepetycyj i muzyki. Świętojańska 4. 24851

Nauczycielka gimnazistka z niemieckim, poszukuje lekcyj. Chmielna 52, mieszk. 4, od 12—1. 24854

Nauczycielka z francuzkim, muzyką, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 9, mieszkania 9. 24846

Nauczycielka odbywszy studja w Medjolanie, udziela śpiewu u siebie, na mieście, posiada francuzki. Wspólna 24, m. 12, od 2—3. Egzercytowanie 2 rs. miesięcznie. 3123r

Nauczyciel, który zostawił swój adres na Senatorskiej № 22, m. 15, z powodu zaginięcia takowego, raczy się zgłosić zaraz. 25178

Nauczycielka z patentem udziela francuzkiego, przedmiotów klasycznych, od 4—7. Jerozolimska 78, m. 30. 25087

Nauczycielka gimnazistka, z dyplomem z matematyki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, przysposabia do gimnazjum. Podwale 14, mieszkania 5. 25151

Niemka młoda, świeżo przybyła, z angielską konwersacją i początkami muzyki, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 25150

Oficer H. Kunicki przygotowuje na zasadzie pozwolenia p. kuratora okręgu naukowego warszawskiego—do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 23911

Poszukuje się towarzyszki do wspólnej nauki łaciny w zakresie 4-ch klas gimnazjalnych. Wiadomość wraz z adresem proszę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. S. 14. 25155

Potrzebna jest nauczycielka niemka na demi-place lub za opłatą.—Tamże meble do sprzedania, zdatne dla tapicera. Koszykowa № 29, m. 3. 25121

Potrzebny korepetytor do chłopca wstępnej klasy, za 3 ruble miesięcznie. Żurawia 23, mieszkania 21. 25106

Prof. de Préchamps, Długa 25. Niemka w średnim wieku, wykształcona, szuka posady do matkowania, do towarzystwa lub demi-place. 24763

Potrzebna jest nauczycielka, wykładająca metodą freblowską. Wiadomość: Miodowa 12, Kerntopf. 24679

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Bracka 16, m. 17. 3092r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Ul. Zielna № 27, mieszkania 10, od 6, do 9-ej wieczorem. 3091r

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Hoża № 5. mieszkania № 34. 24860

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Złota 6, mieszk. 5, od 2-ej do 4-ej. 25099

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Zapewnia wykład sumienny i bardzo przystępny. Bracka 20, m. 14. 25129

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj russkiego i matematyki. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. Z. 3115r

Uczę robót włóczkowych u siebie i na mieście. Chmielna 34, m. 15. 25114

Udzielam lekcje tańców sposobem ułatwionym, podług systemu wiedeńskiej i warszawskiej szkoły baletu, osobom prywatnym w mieszkaniu mojem. Uczniom i uczennicom w zakładach naukowych i domach prywatnych. Leon Sikorski. Bracka № 4. 24848

Za trzy godziny tygodniowo muzyki, można egzercytować się codziennie. Wspólna 40, mieszkania 20. 24732

Zakład froeblowski Zofji Roszkowskiej, Marszałkowska 140, (Szkolna 5). 24435

Posady i prace.

Bona francuzka, świeżo przybyła, z szyciem. Zgoda 6, m. 8. 25160

Bona francuzka potrzebna. Mokotowska 59, mieszk. 9, godz. 10—12-ej. 25124

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna zaraz na dwie godziny dziennie od 4 do 6-ej wieczorem. Wiadomość: Chłodna № 37, mieszkania № 13. 24896

Chłopcy potrzebni do warsztatu ślusarskiego. Marszałkowska 150. 25178

Do jednego z pierwszorzędnych zakładów przemysłowo-handlowych potrzebny jest buchalter-korespondent, gruntownie władający językami polskim, russkim i niemieckim i posiadający jaknajlepsze rekomendacje. W danym razie, oprócz wysokiej pensji, może mieć zapewniony odpowiedni udział w zysku. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. K. W. 250. 24899

Francuzka wykształcona poszukuje zajęcia. Ulica Zgoda № 5, mieszk. 2. 25133

Gorzelany potrzebny zaraz do parowej dużej gorzelni; tylko z dobremi rekomendacjami i kaucją w gotówce zgłaszać się od 4 do 6-ej. Miodowa 3, m. 33. 25094

Izraelitka z gimnazjalnem wykształceniem poszukuje miejsca do dzieci. Solna 9, mieszkania 15. 25142

Krojczyni bielizny z miary poszukuje zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod „Krojczyni. 25108

Kobieta starsza potrzebna do domu prywatnego, do cerowania i reparacji bielizny, znająca krój ubrania dziecinnego; wynagrodzenie kop. 10 dziennie i życie. Wiadomość: Przejazd № 4, m. 6. 25149

Mechanik lub ślusarz, obeznany gruntownie z urządzaniem dzwonków elektrycznych, może otrzymać stałe zajęcie. Oferty pod lit. K. L. kantor Kurjera. 25181

Młody człowiek, z prowincji, ukończywszy 4 klasy, poszukuje zajęcia w aptece jako uczeń. Będzin, Ignacy Chorzelski. 3062r

Maszynistka i podręczna potrzebna do bielizny. Żelazna 48, m. 9. 24831

Młoda inteligentna osoba, mówiąca po niemiecku, polsku i russku, szuka miejsca kasjerki lub sklepowej do jakiegobądź zakładu. Oferty przyjmuje Kurjer pod W. A. 19. 24820

Młoda panna z Rygi, izraelitka, posiadająca dyplom, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca jako guwernantka albo towarzyszka w miejscu lub w Cesarstwie. Może także wyręczać panią domu w gospodarstwie, zna wszelkie roboty ręczne kobiece. Oferty pod P. Ż. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. 25098

Młody inteligentny człowiek, ukończywszy 5-klasową szkołę, poszukuje zajęcia w kantorze lub handlu. Oferty: „Zajęcie" kantor Kurjera. 25067

Młodzieniec przybyły z prowincji poszukuje miejsca do handlu lub zakładu felczerskiego, z ukończeniem dwóch klas. Wiadomość: Chłodna 10, u Makowieckich. 25143

Młody wykształcony człowiek, ze znajomością języków, poszukuje posady korespondenta, magazyniera, kontrolera lub innego odpowiedniego zajęcia. Referencje znanych osób. Adresy uprasza składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod O. L. 3121r

Młody człowiek, posiadający języki: russki, niemiecki, polski pragnie objąć posadę lokaja. Żurawia 35, wiadomość u stróża. 3116r

Młody handlowiec życzy sobie na parę godzin dziennie zająć się prowadzeniem książek lub korespondencją handlową. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. M. 59. 25171

Osoba młoda, z dobremi świadectwami, znająca dobrze krawieczyznę, krój i gospodarstwo domowe, poszukuje miejsca tu lub na wyjazd do Cesarstwa. Oferty proszę składać: Plac Teatralny № 1, m. 27. 25064

Potrzebny kamasznik na wyjazd, znający się na damskiej i męzkiej robocie dobrze. Wiadomość: Ulica Bielańska № 7. Farbiarnia Jedlin. 25060

Potrzebne do bielizny maszynistki z płacą rs. 15 i podręczne. Ul. Sosnowa № 11, stróż wskaże. 24972

Potrzebna panna zdolna do staników, futer i spódnic. Pracownia sukien Weroniki Gartkiewicz, Marszałkowska 145. 24797

Potrzebny wspólnik z kapitałem rs. 3,000 do interesu przynoszącego dobre zyski, egzystującego od lat kilkunastu w Warszawie. Wiadomość w sklepie drukarni, Tłomackie № 13. 24734

Poszukuję zarządu domem. Oferty w administracji Kurjera Warsz. pod wyrazem „Rękojmia". 24872

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Saski Plac 5, księgarnia Bolcewicza. 24911

Potrzebny jest subjekt i praktykant na prowincję do sklepu galanteryjnego. Wiadomość u Józefa i Sp. ulica Elektoralna № 5—17. 24792

Panny do kwiatów potrzebne są podręczne oraz do nauki. Róg Piwnej i Wąskiego Dunaju, w sklepie norymberskim 24958

Panna wydoskonalona do staników potrzebna jest zaraz. Marja Michalina, ulica Leszno 4. 3105r

Potrzebne panny do spódnic podręczne i do nauki. Zielna 42, m. 20. 24735

Polka inteligentna poszukuje zajęcia za stół i mieszkanie. Oferty kantor Kurjera pod „Bezpłatnie". 25107

Potrzebne panny zdatne do krawieczyzny. Karmelicka № 17, m. 1. 25104

Panien do robót włóczkowych potrzeba zaraz. Hoża 7, m. 51. 25097

Potrzebne są uzdolnione staniczarki oraz panna do upinania sukien. Senatorska № 17, mieszk. 2. 25086

Panna potrzebna jest do magazynu Karoliny Piwowońskiej, Nowomiodowa № 2. 25085

Poszukuje się osoby dobrze władającej językiem francuskim do trojga dzieci za osobny pokój i całodzienne utrzymanie; pozostawia się kilka godzin dziennie swobodnych. Pańska 26, front, mieszk. 22. 25084

Potrzebna bona niemka z dobremi świadectwami do trojga dzieci, znająca krawieczyznę. Wiślana 6, u właściciela domu. 25077

Potrzebne są panny do ubrań dziecinnych, umiejące szyć na maszynie. Chmielna № 29, m. 9. 25076

Potrzebne są panny zdatne do staników i do nauki. Elektoralna 37, m. 10. 25074

Panny zdatne do sukien i upięć potrzebne są do pracowni P. Gałeckiej, Podwale 10, pierwsze piętro. 25111

Potrzebne panny podręczne do sukien. Ul. Świętojańska № 10. 25147

Potrzebna jest maszynistka pończosznicza. Ul. Marjańska № 9, mieszk. 11. 25134

Panny kompletnie uzdolnione do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie i w ręku, potrzebne są do fabryki, Tłomackie № 9. 25131

Pracownia sukien potrzebuje zdolnych panien do krawieczyzny damskiej. Ulica Chmielna 52, mieszk. 7. 25127

Panna szyjąca bieliznę i krawieczyznę potrzebna jest. Wiadomość: kiosk, ulica Żurawia. 3117r

Potrzebne są panny do szycia trykotów. Nowogrodzka 15, m. 5. 25176

Potrzebne panny podręczne i do nauki do krawieczyzny. Nowy-Świat № 59, mieszkania 15. 25183

Upinaczki uzdolnione potrzebne zaraz. Wynagrodzenie dobre. Pracownia Janiny Rutkowskiej, Miodowa 12, mieszkania 24, I-sze piętro. 24965

Zajęcia korespondenta, buchhaltera, zarządzającego lub t. p. szuka młody człowiek z odpowiednią kwalifikacją i rekomendacją. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod wyr. „Zajęcie". 25173

Zdolne pracownice znajdą stałe zajęcie w specjalnej fabryce krawatów i szelek G. Taubelesa, Tłomackie № 11, drugie piętro. Tamże potrzebne są panny do nauki. 25152

Kupno i sprzedaż.

Bicykl angielski na gałkach za rs. 60 do sprzedania. Ul. Daniłowiczowska № 6, mieszk. 21. 25115

Bibljoteka dębowa, wieszadło duże, komoda orzechowa, używane, stolik szachowy do robót damskich nowy. Obożna 9, m. 2. 25163

Beczki russkie duże spirytusowe do sprzedania. Kantor Koszelewa, Ul. Nowogrodzka № 7. 24695

Bardzo tanio szeslongi kryte jutą, cerata, kanapka, cztery foteliki, fotel duży. Wspólna 13, stróż wskaże. 24946

Bardzo piękne obrazy, malowane przez panią Pane, pozostawiono do sprzedania. Saski Plac 5, księgarnia B. Bolcewicza. 24910

Biurko orzechowe, całe mat, na szafkach, 9 szuflad. Ulica Fabryczna № 16, mieszkania 12. 24880

Bilard nowy, mały, do sprzedania, może być francuski i łuzowy, bardzo ładny. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 117, w cukierni. 24955

Cytra tanio do sprzedania. Wilcza 30, mieszkania 3. 24927

Do sprzedania szafa orzechowa rozbierana u stolarza, Warecka № 10. 24981

Dywany wszelkie, chodniki, serwety, portjery, kretony, kołdry, kapy, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2477r

Do sprzedania fortepian Kralla i Seidlera w dobrym stanie oraz obrazy. Złota 41, mieszkania 23. 25088

Duża piękna palma, kamelja, inne kwiaty do sprzedania. Sienna 1, stróż wskaże. 25118

Do sprzedania fortepian, szafka na numizmaty, stoliki składane. Chmielna 49, mieszkania 35. 25116

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych mocnej roboty rs. 130. Złota 26, mieszkania 3. 3118r

Dwa dogi ulmskie 4-miesięczne do sprzedania. Chłodna № 42. 25175

Do sprzedania palto aksamitne, podbite białemi barankami, okład czarny rs. 30, oraz białe futerko i czapeczka dla dziecka lat 6. Mokotowska 12, m. 10. 24855

Do sprzedania otomana. Wiadomość: Świętokrzyska № 4, mieszk. 4. 24933

Do sprzedania dwa kredensy używane w dobrym stanie. Ulica Krucza № 47, u stolarza. 24913

Dog suka czystej rasy do sprzedania, lat 2. Nowy-Świat 48, mieszk. 9. 24900

Do sprzedania suknie czarne, rozedowa, szlafrok turecki i okrycia tanio. Ulica Zielna № 15. 24894

Futro męzkie do sprzedania. Marszałkowska № 90, m. № 16. 25102

Fortepian tanio do sprzedania. Aleksandrja № 14 (Sewerynów), mieszkania № 22, stróż Ludwik wskaże. 25093

Fortepian pierwszorzędnej fabryki warszawskiej za rs. 300, drugi Kralla-Seidlera za rs. 75. Kupuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Ulica Wielka 56, K. Chojnacki. 25132

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 23871

Fortepian czarny krótki, fisharmonja Esteja mało używane, pianina w znacznym wyborze; sprzedaż na raty, wynajęcie na dogodnych warunkach. Nowy-Świat 1, Hinz. 24079

Garnitur, firanki, łóżka, szafy, otomana, krzesła, kredens, biurko. Zielna 24. 24915

Gorczyca t. zw. kuracyjna francuska funt po kop. 35, w handlu win A. Skoruppskiego, Krakowskie-Przedmieście 315. 23334

Garnitur mebli utrechtem krytych, futro męzkie tanio do sprzedania. Sienna № 27, mieszk. 15. 24942

Grzybki marynowane i suszone, włoszczyznę suszoną, korniszony, rydze, pikle, wiśnie suszone na nalewki i najczyściejszy spirytus poleca L. Wróbel, Krakowskie-Przedm., stara poczta. 3063r

Jest do sprzedania palto męzkie jesienne na flaneli, nowe, nieużywane, materjał dobry. Wiadomość w kantorze, ul. Marszałkowska № 118. 24815

Jest do sprzedania pianino bardzo mało używane fabryki Kerntopfa za rs. 280, wraz z paką. Wiadomość: Aleksandrja № 6, mieszkania 1. 25095

Jest do sprzedania sarna, wychowana w domu od maleńkiej, bardzo oswojona. Wiadomość na Nowej Pradze, w handlu win W-go Krettiego. 25063

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 505

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 23782

Kiełbasy litewskie, polędwice i masło litewskie. Mokotowska 42, do pierwszej. 24549

Kredens mahoniowy i takiż garnitur mebli do sprzedania. Włodzimierska № 1, mieszkania № 4. 24583

Koronki russkie, wstawki, gipiury, fanszony niedrogo. Mazowiecka № 10, m. 9. 24948

Kupuję i sprzedaję garderobę damską używaną. Widok 3. 3089r

Kanapka, 4 krzesła, razem lub osobno do sprzedania. Pańska 36, m. 31. 25114

Lisy damskie nie pokryte i szal turecki do sprzedania przy ulicy Pańskiej w domu № 18, m. 21, od godz. 3 do 5 po pol. 25096

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo. Lustra, firanki, oleodruki, trema, lampy. Złota 3, róg Zgoda, czwarta brama od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 24852

Masło świeże bez soli i litewskie. Mokotowska 42, do pierwszej. 24550

Mleko wyborowe sprzedaje się w warszawskim Instytucie głuchoniemych i ociemniałych. 25078

Meble po niepraktykowanie niskich cenach, jako to: garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, stoły, krzesła dębowe, szafy, komody, łóżka, umywalnie, biura i inne. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 25153

Meble różne gotowe trwałej roboty nadzwyczaj tanio. Obstalunki wykonywam solidnie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 25166

Złoty damski zegarek, bardzo piękny (remontuar), ze złotym łańcuszkiem, chce sprzedać pewna wdowa z powodu wyjazdu za granicę. Adres: Chmielna 24, mieszk. 9. 25159

Szafa sklepowa. Wiadomość u stróża, ulica Chmielna 27. 25117

Ogier kary, arab, do sprzedania. Marszałkowska 37. 25128

Powieści 1,000 tomów w czterech językach za rs. 250. Chmielna 48, m. 16. 25080

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 24811

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krak.-Przed. 10, m. 6, obok Kopernika. 24790

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szeslong, kredens, stół, krzesła, łóżka, szafy. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 24903

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, mieszk. 13, w bramie. 25174

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 24025

Posiadający przywilej na otworzenie w Warszawie składu aptecznego z fabryką wód mineralnych, poszukuje wspólnika. Hoża 16, mieszk. 9, między 3—7-mą. 24772

Pianina najnowszego amerykańskiego systemu, krzyżowe i prostopadłe, z całą ramą metalową, z angielską mechaniką Isermana, po cenie przystępnej wynajmuje i sprzedaje z gwarancją kilkoletnią. Jan Dütz, Elektoralna № 6. 2859r

Pianino czarne, zupełnie nowe, do sprzedania. Lombard, Długa 25. 24768

Palto damskie z aksamitu ljońskiego, z osoby słusznej, mało używane, również opasy mężkie tanio do sprzedania. Długa 10, mieszkania 10. 24467

Rubli 100. Fortepian z ładnym tonem. Świętojańska № 8. 24853

Świeży transport wyborowej chińskiej herbaty nadszedł do składu J. Z. Ratyńskiego w Warszawie Jerozolimska 84, w Kaliszu Marjańska, dom Rosena. 24376

Szubka tumakowa 100 rs., 12 noży, łyżek, widelcy srebrnych 220 rs., poduszka do koronek, klocki, wzory 5 rs. Krakowskie-Przedmieście 58, mieszkania 10, dom Fajansa od 5 do 6-ej. 24922

Skrzypce do sprzedania dobre i stare. Róg Szkolnej i Świętokrzyskiej, w sklepie wiktuałów. 24881

Tanio sprzedaję gniadą klacz lat 4 i stół dębowy. Pałac Brühlowski, m. 24. 24841

Tanio otomana i szeslong. Ul. Żurawia № 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 24295

Umeblowanie mieszkań, zakładanie portjer, firanek, wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Otomany gotowe, fotele, krzesła fantazyjne. Wielki wybór. Ceny umiarkowane. 47 Nowy-Świat 47.—Krzyżanowski. 24507

„Wanda", Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftaniki matinée, sukienki dziecinne, fartuchy i fartuszki, zacząwszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble. Ciepła 16, m. 32. 24952

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kredens dębowy duży w bardzo dobrym stanie na składzie w magazynie mebli K. Dzięgielewskiego, Świętokrzyska № 5. 24936

Interesa handl. i majątk.

Aptekę sprzedam zaraz, obrót 1,600 rs., cena 3,200 rs. Wiadomość: Hojer, Aleksandrja № 11. 24837

Ajent znany podejmuje się pośrednictwa i sprzedaży różnych wyrobów w miejscu, za prowizją. Adresy do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Ajent". 3122r

Browar i dystylarnia w miejscowości ludnej, fabrycznej, nad szosą, w bliskości kolei położone, są do wydzierżawienia od roku razem lub każde osobno. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarek, st. poczt. Myszków, przy kolei warsz.-wied., albo w Warszawie, Mazowiecka 4. u W-go Karskiego. 25109

Bawarja do sprzedania z powodu zmiany. Oboźna 10. 25081

Dwór elegancko i fundamentalnie zbudowany, o siedmiu pokojach, z piwnicą, lodownią i paroma morgami lasu, o wiorstę od stacji Otwock, jest do sprzedania. Informacja: Złota 31, mieszk. 13. 25082

Dwa składy węgli od lat 20-tu, z wyrobioną klijentelą, do odstąpienia. Wiadomość: ul. Miodowa № 12, m. 30. 25141

Do sprzedania skład węgli z wszelkiemi utensyljami. Ul. Leszczyńska № 7. 25079

Folwarków 4 do sprzedania razem lub częściowo z dóbr parcelujących się, przy pierwszej stacji kolei od Warszawy. Informacje: Złota 31, mieszk. 13. 25083

Fabryka portbukietów tortowych i tacowych, serwet, abażurów, koronek, pudełek ozdobnych oraz litografja i introligatornia z wyrobioną klijentelą jest do sprzedania. Warszawa, Bednarska 22, Meyer. 23654

Handel kolonjalno-spożywczy, dystrybucja, kantor pism, piwo opłaca komorne, bardzo tanio do sprzedania. Żurawia № 29. 24904

Interes mydlarsko-naftowy z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Senatorska 29. 3076r

Jest do sprzedania kilka mórg gruntu w lasku, z pięknym widokiem, o kilka wiorst od Warszawy. Plac św. Aleksandra № 13, na drzwiach 23, od 11 do 5-ej. 25146

Kolonja w Sielcach, w bliskości pałacu belwederskiego, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Hotel Europejski № 127, od godz. 10—12-ej. 24707

Mężczyzna samotny poszukuje wspólniczki z kapitałem rs. 300 do interesu handlowego. Marszałkowska № 107, mieszkania 15, od 10 do 2-ej. 25105

Mydlarnia jest do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Wilcza № 73. 25073

Magle do sprzedania. Wiadomość: Kiosk, Plac Teatralny. 25066

Młody kupiec, katolik, szlachcic, poszukuje wspólniczki panny lub wdowy, miłej powierzchowności, przyzwoitej, z kapitałem 5,000 rs., do założenia korzystnego handlu w domu własnym. Dokładne oferty proszę składać poste-restante „Verba veritatis" w Warszawie. 3124r

Mydlarski sklep do sprzedania z powodu choroby, od lat paru egzystujący. Wiadomość: ul. Nowogrodzka № 18, Półtorak. 25156

Nowy-Świat № 36. Magle w dobrym punkcie z powodu samotności i wyjazdu do sprzedania w dobrym stanie. 25103

Na czasie! Do sprzedania tanio interes węglowy z kompletnem urządzeniem i kontraktowemi dostawami. Adresy uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26, dla J. B. 3084r

Nowe magle do sprzedania. Ulica Złota № 26. 24839

Pragnę przyjąć udział w interesie przemysłowo-handlowym jako kontroler lub kasjer, albo też w znacznym majątku ziemskim pełnomocnictwo zarządu. Posiadam rs. 5,000 kapitału, przeszłość zaszczytną i wiek odpowiedni do poważnej pracy. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod adresem „Jan G." 24810

Polowanie do wydzierżawienia blisko Warszawy na 30 włókach, w tem 17 lasu. Wiadomość: w dystrybucji p. Szuwalskiego, Plac Zamkowy 89. 3057r

Proszę korzystać. Sklep mydlarski do sprzedania zaraz z różnemi towarami, w korzystnem miejscu. Kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 3045r

Rubli 6,000 do 7,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki ziemskiej. Warunki korzystne. Wiadomość: adwokat Kobyliński, Długa 19. 24823

Rubli 3,000 potrzeba na hypotekę domu drewnianego w Warszawie, bez żadnych innych długów. Posesja rozległa 5,800 łokci kwadr. Szacunek 12,000 rs. Żurawia 3, mieszk. 18, po 8-ej wieczorem. 24912

Skład węgla do sprzedania w najpryncypalniejszym punkcie miasta. Ul. Nowy-Świat № 47. 24223

Sklep spożywczy oraz mydło, nafta, do odstąpienia zaraz. Tłomackie № 13. Wiadomość na miejscu. 24983

Skład węgla do sprzedania. Ulica Wilcza № 71. 25068

Sklep mydlarski do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Świętokrzyska № 13. 25113

Sklep spożywczy sprzedaję natychmiast tanio. Ulica Wilcza № 23. 25162

Sklep spożywczy za rs. 120. Ulica Pańska № 5. 25161

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości. Ul. Karmelicka 11. 24930

Skład węgli do sprzedania. Oboźna № 9, mieszk. 20. 24878

Sklep wiktuałów do sprzedania. Fabryczna № 5. 24817

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, znany w okolicy jako dobrze procentujący, do sprzedania z powodu otrzymania posady. Hoża № 19. 24822

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Nowogrodzka № 17. 24957

Urządzenia maszynowe. Do wydzierżawienia: budynek murowany, kocioł o 35 i maszyna 20 koni siły, z transmisją, woda miękka obfita, mieszkania i miejsca na składy, 4 wiorsty za rogatkami Jerozolimskiemi. Wiadomość: ulica Śliska № 4, u Oppenheima. 24871

Wspólnik chrześcjanin potrzebny, mający rs. 1,000, do powiększenia interesu dobrze procentującego. Bliższa wiadomość: Żurawia 4, mieszk. 1. 24879

W Skierniewicach, w bliskości parku i stacji, do sprzedania willa murowana z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem, na przystępnych warunkach. Wiadomość w Warszawie, Żurawia № 43, mieszk. 23. 25157

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia sklep kolonjalno-spożywczy. Warunki bardzo dogodne. Bracka № 2. 24819

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania restauracja. Elektoralna 10. 25184

Zaraz do odstąpienia dystrybucja z materjałami piśmiennemi na pryncypalnej ulicy, w dobrym punkcie, cena przystępna. Wiadomość: Daniłowiczowska 6, m. 20. 24842

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3055r

Apartament, 8 pokojów z meblami lub bez, ze stajnią i wozownią, do wynajęcia zaraz. Wiadomość u stróża, Świętokrzyzka 18. 24877

Do wynajęcia pokój przy wdowie bezdzietnej, dla panny zajmującej się lekcjami lub uczęszczającej do instytutu muzycznego. Wiadomość: Niecała № 4, m. 6. 24918

Do wynajęcia w każdym czasie lokal, na zakład przemysłowy lub kantor, w okolicy placu Teatralnego. Wiadomość: Szpitalna № 10, m. 2. Rano do 10, po połud. o 5. 24688

Dla nauczycielek pomieszczenie z pościelą, całodziennem utrzymaniem. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 24741

Do wynajęcia na 1-m piętrze, od frontu pięć pokojów umeblowanych, z fortepianem, dwoma balkonami, przedpokojem, kuchnią z naczyniami. Krucza 26. 24412

Do wynajęcia w każdym czasie apartament, składający się z 8-u pokojów, na 1-m piętrze, z kompletnem umeblowaniem i kuchennemi naczyniami, położony w środku miasta, za bardzo przystępną cenę. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można: Nowogrodzka № 18, m. 20. 23796

Emerytka poszukuje współlokatorki. Zgoda № 3, m. 13. 25123

Kobieta poszukuje mieszkania za usługę przy pojedyńczej osobie. Wiadomość: Krucza № 21, w sklepie pieczywa. 24838

Nr 10 Warecka, mieszkania № 3, pokoje umeblowane do wynajęcia. (Na doby, tygodnie, z pościelą). 20220

Pokój z utrzymaniem i opieką, dla jednej lub dwóch przyzwoitych panienek. Fortepian w miejscu. Złota № 37, m. 10. 24874

Pałacyk sam w sobie, z 7-u pokojów, pasaż, kuchnia, przedpokój, spiżarnia, ogródek, z balkonem i wodociągiem, pięć piwnic, dwie oddzielne góry, ze wszelkiemi wygodami, od 1 grudnia do wynajęcia. Chmielna № 56, blizko Marszałkowskiej. 24689

Pomieszczenie dla panienek. Złota 6, mieszkania 5. 24571

Potrzebne mieszkanie od Nowego Roku 3 do 4-ch pokojów, kuchnia, wodociąg, wygódka, piwnica. Dwa wejścia. W dzielnicy między Nowym-Światem, Piękną, Wielką i Królewską. Oferty z ceną: M. P. 15 przyjmuje Kurjer. 24969

Poszukuje się mieszkania frontowego z 4-ch pokojów, w okolicy Marszałkowskiej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 38, w chambres-garnier № 1, o godz. 11—12 w południe. 25148

Poszukuję lokalu z 3-ch pokojów z kuchnią, przedpokojem, zlewem, w cenie rs. 300. Chmielna № 5, pod literą J. S. chambres-garnier. 25125

Pokój do odnajęcia zaraz, osobne wejście. Daniłowiczowska 6, m. 17. 25172

Pokój elegancko umeblowany, z obiadami, do wynajęcia. Hortensja 5, 7. 25100

Pokój z usługą, lub całodziennem utrzymaniem do wynajęcia. Zielna 13. 25138

Pokój o dwóch oknach, wejście z przedpokoju. Cena przystępna. Chmielna 29, m. 8. 25075

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz mieszkanie na 1-m piętrze, 3 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, z antresolą, wygódka, piwnica i góra wspólna. Mieszkanie jest czyste, ciepłe i suche. Ul. Włodzimierska № 23. 24774

4 lub 5 pokojów, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 stycznia. Leszno 33, wprost kościoła. 3083r

Za nader nizką cenę na ulicy Rymarskiej pod № 16, na pierwszem piętrze 4 pokoje z balkonem, wszystko odświeżone, zaraz do wynajęcia, oraz garnitur eleganckich mebli z portjerami do zbycia. Wiadomość u rządcy domu. 25119

Doniesienia rozmaite.

Adres najtańszego zakładu pogrzebowego, Senatorska 32, wprost kościoła św. Antoniego. 25069

Adres taniego zakładu reparacyjnego maszyn do pończoch i szycia, Świętokrzyzka № 11. — Kosiński. 25135

Akuszerka S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, potrzebujących zupełnej dyskrecji, udziela porady w zakresie swej specjalności. Przyjmuje panie na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 25139

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację. Krucza 38. 25165

Akuszerka z dyplomem warszawskiego uniwersytetu z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24, 1-e piętro, front. 24646

Bardzo tanio obuwie mężkie mocne, eleganckie. Wybór wielki. Szewc Piotr Najke, Przejazd 11, w podwórzu. 22394

Dnia 1 listopada późnym wieczorem zginął pies, ciemno-kasztanowaty, podpalany, z obciętemi uszami, (rasy englischen daumrater). Wabi się „Fidel." Łaskawy znalazca raczy odesłać za nagrodą na ulicę Krak.-Przedmieście № 51, m. 6. 24818

Ktoby zechciał dawać obiady w domu prywatnym, w blizkości Leszna i Solnej adres zostawić u stróża, Leszno 7. 25130

Krawiec przyjmuje wszelkie obstalunki i przeróbki najspieszniej, podług żurnali, niedrogo. Marszałkowska 94. 25092

Kapelusze ubieram gustownie. Śliska 36, mieszkania 5, pierwsze piętro, front. 25154

Mężczyzna wdowiec, lat 38, mający stałe utrzymanie przynoszące mu 1,200 rs. rocznego dochodu, a posiadający kapitału 9,000 rs. Poszukuje żony, panny lub wdowy bezdzietnej, skromnie i dobrze wychowanej, ze średniem wykształceniem, miłej powierzchowności lat 25, posagu 10,000 rs., gotówka niewymagana. Oferty z fotografjami do Kurjera Warsz. dla wdowca „Wulkana" ścisłą dyskrecję zapewniam. 25164

Mamka wiejska, ze świeżym i starszym pokarmem jest do umieszczenia. Wiadomość za rogatką Mokotowską № 4, m. 9. 25007

Mopsik szary, pod szyją biały, z obrożą, wabi się Eref, w zeszłym tygodniu zginął, kto go odprowadzi na ulicę Orlą № 14, m. 2, otrzyma rs. 3 nagrody. 24917

Obiady prywatne, Chmielna 47, m. 10. — Tamże jest pomieszczenie dla panienki, uczęszczającej do jakiego bądź zakładu naukowego. 25070

Pracownia M. Ch. przyjmuje suknie i okrycia damskie, wykończa podług ostatniej i najlepszego gustu. — Tamże potrzebne są panny podręczne do staników. Leopoldyna domu № 33, m. 6. 25140

Pracownia krawatów „Louise" wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów i przyjmuje robotę z danego materjału. Orla 10. 3068r

Po rs. 2 kop. 50 eleganckie toczki w wielkim wyborze, przyjmują się kapelusze do ubierania po kop. 50, w magazynie mód „Antoniny," Wspólna № 18. 23858

Skradziono pugilares, wewnątrz rs. 15 papierami i cały los warszawskiej loterji z 4-ej klasy № 5155. Zastrzeżenie zrobiono. 25120

Suknie od rs. 3, mufki po 60 kop, kapelusze od 35 kopiejek wykończa pracownia, Krakowskie-Przedmieście 57. 3125r

Wyuczam tkactwa ręcznego w 15-tu lekcjach. Jest to zajęcie łatwe, pożyteczne i przyjemne—w Warszawie jeszcze mało znane. Nowy-Świat № 52, mieszkania 10. Tamże pomieszczenie dla panienki, fortepian i konwersacja francuzka. 25145

W 15-tu dniach systemem zagranicznym wyuczam wszelkich fasonów krawatów. Cena przystępna. Patenty wydaję. Sosnowa 11, mieszkania 3. 25126

Zaginęła wyżlica gładka, czarna, podpalana, z mosiężną obrożą i n-rem policyjnym. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić pod № 35 przy Alei Jerozolimskiej, mieszkania 16, za nagrodą—poszukiwania przedsięwzięte. 24916

Zginął pies duży, żółty, rasy neufunlandzkiej. Kto przyprowadzi ul. Chłodna 33, otrzyma nagrodę. 3120r

50 kop. kapotki, toczki, mufki kostjumowe, przyjmuje do roboty. Hoża 6, m. 4, parter. 3119r

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 26 Октября (7 Ноября) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług)